Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XII ...dnia 1930 r. № 22—23

POCZTA

Organ Zw... ...acowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZ. NA MIESIĄC. NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375, Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

Słuszne i niesłuszne

Na jednej z niedawno udzielonych Związkowi audjencyj Pan Minister Poczt i Telegrafów rozważając sprawę przeciążenia pracą personelu pocztowego m. in. wyraził pogląd, że na stan ten wpływa w znacznej mierze wielka ilość przebywających w czynnej służbie pracowników, którzy z powodu podeszłego wieku nie są elementem tak wydajnym, jak pracownicy posiadający pełnię sił żywotnych, skutkiem czego są oni ciężarem dla instytucji i współpracowników.

Wychodząc z tego założenia P. Minister zaznaczył, że w dążeniu do usprawnienia służby i równomierniejszego obciążenia obowiązkami służbowemi wszystkich pracowników, będzie zmuszony nastawić politykę osobową w ten sposób, aby spowodować w resorcie pewne odmłodzenie, drogą zwalniania w stan spoczynku tych pracowników, którzy posiadają już warunki do uzyskania emerytury służbowej.

Niewątpliwie i spostrzeżenie i sam zamiar jest z administracyjnego punktu widzenia zupełnie słuszny, a nawet — należy lojalnie stwierdzić — nie można mu odmówić słuszności i z punktu widzenia związkowego, gdyż jest niezawodnem, że **większość** wysłużonych kolegów, z powodu podeszłego wieku i związanej z tem utraty sił fizycznych, nie wykazuje pełnej wydajności, co siłą rzeczy odbija się na większem obciążeniu innych, a ponadto i tu już **wszyscy** wysłużeni koledzy, tamują drogę młodszym do posuwania się w hierarchji służbowej.

Dlatego też w sprawie zamierzonego przeprowadzenia odmłodzenia personelu zajęcie stanowiska negatywnego byłoby niesłusznem, bo nieuzasadnionem.

Niepodobna natomiast pominąć milczeniem **sposobu wykonania** zamiaru Pana Ministra, zastosowanego przez niektóre Dyrekcje pocztowe, na terenie działania których obowiązuje jeszcze osławiony artykuł 42 Tymczasowych Przepisów Służbowych, ściślej punkt **b** tego artykułu.

Kiedy w Dyrekcjach nieposiadających prawa stosowania artykułu 42-go rezygnacja z usług wysłużonych pracowników odbywa się najnormalniej, drogą przenoszenia w stan spoczynku na podstawie postanowień obowiązującej Ustawy emerytalnej, w niektórych innych Dyrekcjach zastosowano sposób mniej kłopotliwy — artykuł 42 p. **b.**, koronując długoletnią pracę osiwiałych w służbie pocztowej pracowników następującem „pożegnaniem":

„Na podstawie art. 42 p. b. Tymczasowych Przepisów Służbowych z dnia 11.VI 1918 roku, zwalniam Pana X. Y. ze służby z powodu nieudolnego wykonywania obowiązków służbowych w związku z podeszłym wiekiem".

Pewno... Sposób to bardzo prosty i niekłopotliwy w wykonaniu, śmiem twierdzić jednak, że nietylko niesłuszny, ale wręcz krzywdzący materjalnie i moralnie.

Krzywda materjalna polega na tem, że pracownik zwolniony na podstawie artykułu 42-go, po zamknięciu jego poborów, zostaje automatycznie pozbawiony środków egzystencji, gdyż o należną mu emeryturę musi dopiero wnosić podanie, a wymiar emerytury otrzymuje z reguły dopiero za kilka miesięcy. Krzywdę materjalną potęguje jeszcze ta okoliczność, że tak „spensjonowany" pracownik, otrzymawszy „dyplom nieudolności" ma zamkniętą wszelką drogę do uzyskania jakiejkolwiek innej posady, czego nie można powiedzieć o osobach zwolnionych normalnie, na podstawie opartego na ustawie emerytalnej przeniesienia w stan spoczynku.

Krzywda moralna tkwi w **sposobie** tak rozwiązanego stosunku służbowego i w porównaniu tego rodzaju zakończenia długoletniej służby z przykładami skądinąd, lub z czasów przedwojennych, bądź też nawet i w szczególności, z przykładami z innych Dyrekcyj pocztowych w Polsce.

Powołując się na przykłady skądinąd lub z czasów przedwojennych, celowo unikam cytowania geografji politycznej, wiem, że rzeczy te są powszechnie znane, w szczególności zaś znane są naszym czynnikom kom-

TRZECI POSEŁ

Zgodnie z przewidywaniami, wyrażonemi w poprzednim numerze „Poczty" w artykule „Pierwszy krok", — uzyskał mandat poselski kolega Ignacy Starzyk, Prezes Koła Miejscowego Tarnów.

Mamy już więc trzech posłów związkowców w Sejmie!

W najbliższym czasie spodziewamy się jeszcze powołania na posła kol. Antoniego Sasa, Prezesa Zarządu Okręgowego w Poznaniu.

—o:o—

PODZIĘKOWANIE

Zarządom Okręgowym, Kołom Miejscowym, oraz wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy z okazji uzyskania mandatu poselskiego, złożyli mi tak liczne dowody Swojej życzliwości, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

JÓZEF STANGRECIAK

petentnym, które dokładnie wiedzą, że koniec długoletniej służby pracownika wiązano zwykle z wyrażeniem mu uznania, często nadaniem odznaczenia, zawsze jednak bez niepotrzebnych zgrzytów.

Sądzę, że dłużej nad tą sprawą rozwodzić się nie trzeba. Wierzę, że tych kilka uwag spowoduje zmianę systemu, stwarzającego **niesłuszne**, w słusznem w swojej zasadzie postanowieniem Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Jako przeciwstawienie ewentualnym próbom oświetlenia tej sprawy w ten sposób, że artykuł 42 p. b. zastosowano z konieczności jedynie do osób nieposiadających pełnej 35-cio letniej policzalnej służby i zakreślonej granicy wieku, odpowiadam: **a inne Dyrekcje pocztowe, nieposiadające prawa stosowania art. 42 Tymcz. Przep. Służb.?**, oraz przytaczam odpowiednie teksty art. 28 i 29 Ustawy emerytalnej, które głoszą:

Art. 28 p. a.: „Przeniesienie w stan spoczynku następuje na prośbę funkcjonarjusza państwowego bez względu na wiek, jeżeli funkcjonarjusz państwowy z powodu ułomności cielesnej, albo z powodu upadku sił fizycznych lub umysłowych stał się trwale niezdolny do służby";

Art. 29 p. b.: „Władza **powinna** funkcjonarjusza państwowego przenieść w stan spoczynku **bez jego prośby**, gdy z powodów, podanych w punkcie a) art. 28, jest trwale niezdolny do prawidłowego pełnienia służby".

Józef Stangreciak.

Ku reformie prawa dyscyplinarnego

III

Dotychczasowe moje uwagi o projektach Stowarzyszenia Urzędników Państwowych: noweli do ustawy o postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym oraz projekcie ustawy o państwowej służbie cywilnej (rozdział o odpowiedzialności służbowej) uzupełnię przez rozpatrzenie kwestji zbiegu procesu dyscyplinarnego z procesem karnym.

Sprawa ta w obowiązującem prawodawstwie urzędniczem jest rozwiązana w sposób następujący:

Postępowania dyscyplinarne z powodu naruszenia obowiązków służbowych, które posiada znamiona czynu, ściganego ustawami karnemi, może się toczyć równocześnie z karnem postępowaniem sądowem w tej sprawie, może być jednak zawieszone aż do ostatecznego zakończenia karnego postępowania sądowego. Może być zresztą postępowanie dyscyplinarne zawieszone niekoniecznie do „ostatecznego" zakończenia procesu karnego, ale również i do zakończenia pewnego etapu procesu karnego, np. do wydania wyroku w pierwszej instancji.

Jeżeli sąd karny skazał funkcjonarjusza państwowego na karę, pociągającą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego — postępowanie dyscyplinarne staje się nieaktualne, gdyż w takim wypadku władza obowiązana jest wydalić ze służby tak ukaranego przez sąd funkcjonarjusza. Wydalenie następuje automatycznie.

W wypadku skazania funkcjonarjusza państwowego przez sąd karny na karę, niepociągającą za sobą utraty zdolności do piastowania urzędu publicznego, względnie w wypadku uniewinnienia pracownika państwowego przez sąd karny — postępowanie dyscyplinarne toczy się nadal, przyczem komisja dyscyplinarna nie jest związana ustaleniami sądu karnego, tak w przedmiocie stanu faktycznego sprawy, jak i w przedmiocie oceny prawnej.

Nie są więc w praktyce wyłączone wypadki, gdy sąd ustala: dany fakt nie miał miejsca, a komisja dyscyplinarna orzeka iż ten właśnie fakt miał miejsce. I takie wypadki zdarzają się.

Bywa i tak: komisja dyscyplinarna przed ukończeniem toczącego się równocześnie postępowania karnego orzeka, iż urzędnik jest winien sprzeniewierzenia. Zapada wyrok karny, uniewinniający urzędnika. Przychodzi on do władz dyscyplinarnych z wyrokiem karnym i mówi: oto jest nowa okoliczność, nowy dowód; proszę o wznowienie postępowania dyscyplinarnego. I odpowiadają mu: to nas nie wiąże — postępowania dyscyplinarnego nie wznowimy (znam taki wypadek).

Wytwarza się sytuacja tragiczna. Oto człowiek posiada dwa dokumenty, od dwóch władz państwowych pochodzące. W jednym czytamy: ukradł, w drugim: nie ukradł.

Autorzy projektu S. U. P.-a ustawy o państwowej służbie cywilnej odczuwają dobrze ten dysonans i omawianą kwestję rozwiązują całkiem inaczej, niż to czyni obowiązująca ustawa.

Czynią to jednak w sposób, który tak pod względem merytorycznym, jak i pod względem techniki ustawodawczej budzi poważne zastrzeżenia.

Projekt wychodzi z trzech założeń:

1. Nie może się toczyć jednocześnie postępowanie dyscyplinarne i karne.
2. Nikt z powodu tego samego czynu nie może być dwukrotnie karany.
3. Ustalenia, dokonane przez sąd w prawomocnym wyroku wiążą komisję dyscyplinarną.

Na fundamencie tych trzech zasad zbudowane są artykuły 66 i 67 omawianego projektu, które przytaczam w całości:

Art. 66.

Jeżeli naruszenie obowiązków służbowych nosi, w myśl obowiązujących przepisów karnych cechy przestępstwa, ściganego z urzędu, władza, względnie komisja dyscyplinarna czyni doniesienie karne. Aż do prawomocnego zakończenia postępowania karno - sądowego, urzędnik nie może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn, który stanowi przedmiot tego postępowania.

Art. 67.

Urzędnik, skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego, podlega wydaleniu ze służby, jeżeli skazanie pociąga za sobą utratę zdolności do piastowania urzędów publicznych.

Urzędnik, który prawomocnym wyrokiem sądu karnego został uniewinniony lub skazany na karę, niepociągającą utraty zdolności do piastowania urzędów publicznych, może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny, które stanowiły przedmiot postępowania karno-sądowego tylko wówczas, jeżeli czyny te stanowią naruszenie obowiązków służbowych, niezależnie od stanów faktycznych przestępstw, określonych w obowiązujących ustawach karnych.

W wypadku, gdy urzędnik został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego na karę pozbawienia wolności, niepociągającą utraty zdolności do piastowania urzędów publicznych, właściwa komisja dyscyplinarna orzeknie, czy urzędnik ten może pozostać w służbie państwowej. Przy wydawaniu orzeczenia komisja dyscyplinarna związana jest ustaleniami, dokonanemi przez sąd w prawomocnym wyroku. W razie uznania urzędnika za niezdolnego do pozostawania w służbie panstwowej, komisja dyscyplinarna orzeka: albo zwolnienie ze służby ze zmniejszonem uposażeniem emerytalnem, względnie odprawą o 25 proc., albo też wydaleniem ze służby ze zmniejszonem uposażeniem emerytalnem, względnie odprawą o 50 proc.

Projekt oświadcza, że do prawomocnego zakończenia postępowania karno-sądowego, urzędnik nie może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn, który stanowi przedmiot tego postępowania.

Nieścisłe: przecież i komisja dyscyplinarna może czynić doniesienie karne, a więc urzędnik już został pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Chodzi raczej tak o niemożność pociągania do odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i o zawieszenie postępowania dyscyplinarnego, w wypadku, gdy już nastąpiło pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Merytorycznie przepis ten jest niebezpieczny.

Urzędnik popełnia malwersację. Dyscyplinarki mu się nie wytacza, ewentualnie wytoczoną — zawiesza. Komisja dyscyplinarna orzeka zawieszenie w pełnieniu obowiązków służbowych i ogranicza pobory w myśl art. 58-go (nieznowelizowanego) ustawy o postępowaniu dyscyplinarnem. Toczy się postępowanie karne. I-sza instancja — wyrok skazujący. Dowody winy niezbite. Ale skazany nie może być wydalony ze służby, bo wyrok się nie uprawomocnił. Dalsze, powiedzmy jaknajdłuższe pobieranie 50 proc. uposażenia stanowi nielada oskomę. Więc, aby jaknajdłużej tę część pobierać, idzie się do apelacji, potem do kasacji. A postępowanie dyscyplinarne toczyć się nie może. Tu nawiasem nasuwa się pewna kwestja. Jest ostateczny wyrok sądu, pociągający za sobą utratę zdolności do pełnienia służby państwowej lub samorządowej. Skazany ma być automatycznie wydalony ze służby państwowej. Czy jednak po wydaleniu może jeszcze otrzymywać zaopatrywanie ze Skarbu Państwa? Pro-

jekt zna karę dyscyplinarną: wydalenie ze służby, ale ze zmniejszonem tylko a nie pozbawieniem uposażenia emerytalnego.

Czy automatycznie, na skutek wyroku sądowego, wydalony urzędnik zachowuje te zmniejszone prawa emerytalne? Ta sprawa jest niejasno przedstawiona. Jeżeli dojdziemy do wniosku, że projekt nie pozbawia zmniejszonych praw emerytalnych takiego urzędnika, to uzyskamy takie rezultaty, że np. bezdzietny małżonek, mordujący swoją żonę i skazany za tę zbrodnię na kilka dobrych lat pozbawienia wolności, po wyjściu z więzienia, które go nic nie kosztuje, otrzyma od Skarbu Państwa wcale pokaźną sumkę, składaną na rzecz jego do depozytu.

Wróćmy do owego zawieszenia postępowania dyscyplinarnego na czas toczącego się procesu karnego. Projekt traktuje tę kwestję jednostronnie, nie liczy się z konsekwencjami. Mojem zdaniem, wystarczyłoby dać gwarancję urzędnikowi skazanemu dyscyplinarnie, że jeśli późniejszy wyrok sądu przyniesie inne ustalenia, niż te, które przy wydawaniu orzeczenia wzięła za podstawę komisja dyscyplinarna, to będzie mógł on żądać wznowienia postępowania dyscyplinarnego, przyczem to nowe postępowanie musi się liczyć z ustaleniami sądu.

Druga zasada, na której opiera się projekt, głosi, że nikt z powodu tego samego czynu nie może być dwukrotnie karany.

Autorzy projektu mylą się, jeśli sądzą, że teoretycy prawa karnego rozumieją tę zasadę w sensie niemożności karania za ten sam czyn równocześnie sądowo, jak i dyscyplinarnie.

Represja dyscyplinarna posiada znaczenie swoiste i może istnieć obok represji karnej.

Zresztą autorzy projektu S. U. P.-u nie wytrwali konsekwentnie na obranem przez siebie stanowisku, gdyż projekt oświadcza, że w razie uznania urzędnika za niezdolnego do pozostawania w służbie państwowej, w wypadku, gdy urzędnik został skazany przez sąd na karę pozbawienia wolności, niepociągającą utratę zdolności do piastowania urzędów dyscyplinarnych — komisja dyscyplinarna orzeka albo zwolnienie ze służby (z utratą 25 proc. uposażenia) albo wydalenie (utrata 50 proc.).

A więc, czy nie spotykamy się z drabiną kar? Komisja ma prawo wyboru jednego z dwóch środków: zwolnienie i wydalenie. Wprawdzie w uzasadnieniu projektu czytamy, że to nie są kary, że jest to konsekwencja wyroku, ale przecież te konsekwencje brzmią identycznie, jak kary dyscyplinarne, tem więcej, że komisja dyscyplinarna ma możność zrezygnowania ze stosowania tych konsekwencyj, gdy uzna, że urzędnik może pozostać na służbie.

Właściwie więc spotykamy się i tu z represją dyscyplinarną obok represji karnej mimo, że założenia projektu głoszą co innego.

Bardzo niejasny jest następujący ustęp projektu: „urzędnik..... może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny, które stanowiły przedmiot postępowania karno - sądowego tylko wówczas, jeżeli czyny te stanowią naruszenie obowiązków służbowych, niezależnie od stanów faktycznych przestępstw, określonych w obowiązujących ustawach karnych".

Opierając się na ścisłem brzmieniu projektu musimy dojść do przekonania, że wprawdzie komisja dyscyplinarna nie może nakładać kary za przestępstwo, ukarane już przez sąd, może jednak dopatrzeć się w czynie urzędnika swoistego występku służbowego, polegającego na naruszeniu obowiązku strzeżenia na służbie i poza służbą powagi stanowiska urzędniczego i unikania wszystkiego, co mogłoby obniżyć poważanie i zaufanie, którego stanowisko urzędnicze wymaga.

Dochodzimy więc do przekonania, że zasada wyłączenia represji dyscyplinarnej w wypadku zastosowania represji karnej jest przedstawiona w projekcie S. U. P.-u dość chaotycznie i niekonsekwentnie.

Wszystkie te postanowienia możnaby z powodzeniem dla całokształtu procesu dyscyplinarnego usunąć, a pozostawić jedyną, słuszną i konieczną zasadę. Przy wydawaniu orzeczenia, komisja dyscyplinarna związana jest ustaleniami, dokonanemi przez sąd w prawomocnym wyroku.

Toby wystarczyło.

P. S. W uzasadnieniu projektu czytamy, iż przewiduje on możność zawieszania kary. W samym projekcie postanowień, dotyczących tej kwestji nie znalazłem.

WŁADYSŁAW ROSTROPOWICZ

Czarny rok p. Kiszki

Związek Niższych Pracowników Pocztowych, popularnie zwany „secesją" i wychodzący nakładem tego Związku miesięcznik „Nasza Poczta" już od dłuższego czasu znane są z tego, że poświęcają bardzo wiele uwagi na to, aby jaknajczęściej wyszukać pretekst do złośliwego zaczepienia naszego Związku w osobach jego przedstawicieli lub bodaj bardziej znanych członków.

Jeżeli, pobieżnie nawet, przejrzeć choćby ostatni rocznik „Naszej Poczty", najbezstronniejszego obserwatora musi uderzyć mnogość artykułów, artykulików i notatek poświęconych różnym złośliwościom, wymierzonym przeciwko Związkowi, reprezentującemu interesy wszystkich pracowników pocztowych, zarówno urzędników administracyjnych, wykonawczych, jak i pracowników niższych i stanowiącemu niewątpliwy trzon organizacyjny **wszystkich** bez wyjątku pracowników poczt, telegrafów i telefonów w Polsce.

Analizując ten objaw nie można nie dopatrzyć się w nim dwu powodów:

1. „Secesja" nie będąc w stanie konkurować ze Związkiem ani pod względem **podchodzenia** do zagadnień, dotyczących interesów materjalnych i moralnych pracowników pocztowych, ani też pod względem rozwoju gospodarczego i akcji samopomocy, widząc wzmaganie się zaufania szerokich mas pracowniczych do Związku, zaufania opartego na porównaniu działalności obu wymienionych organiza-

DZIAŁALNOŚĆ M. P. i T.

w okresie 1929/30

(Wywiad z p. Ministrem inż. Boernerem)

(Dokończenie)

III. Rozwój sieci pocztowej, telegraficznej i telefonicznej oraz połączeń radjowych.

W dążeniu, by komunikację pocztowo-telegraficzną i telefoniczną jaknajlepiej przystosować do wzrastających potrzeb szerokich sfer społeczeństwa, M. P. i T. systematycznie rozszerza posiadaną sieć pocztowo - telegraficzną i telefoniczną.

W roku 1927 otwarto 168 nowych instytucyj pocztowych, w roku 1928 — 176, w roku 1929 — 105.

Ogólną jednak uwagę zwróciło M. P. i T. na rozbudowę sieci telefonicznej, a to przez przystąpienie do budowy połączeń kablowych stolicy z szeregiem ośrodków kraju i z państwami zachodniemi, przez Czechosłowację i Niemcy.

We wrześniu b. r. pierwszy odcinek magistrali kablowej Warszawa - Cieszyn na przestrzeni Warszawa - Łódź został ukończony i oddany do użytku. Ponadto ukończono sieć kablową miejską w Krakowie i Wilnie.

W roku 1929 otwarto w Gdyni, Zakopanem (przy całkowitem przebudowaniu) i w Tarnowie centrale automatyczne.

Co do komunikacji radjotelegraficznej to ostatniemi laty gruntownie przebudowano stacje radjotelegraficzne Poznańską i Krakowską, przeznaczone do komunikacji z Europą, oraz otwarto 18 października b.r. nowowybudowaną stację w Gdyni, mającą na celu utrzymywanie łączności ze statkami na morzu i państwami skandynawskiemi.

Stacja w Radomiu przeznaczona dla korespondowania z bardziej oddalonemi stacjami Europy południowej, jest bliska ukończenia.

Niezależnie od tych prac udzielił Minister P. i T. z dniem 30 lipca 1929 r. nową koncesję Spółce Akc. „Polskie Radjo", co umożliwiło M. P. i T. ściślejszą współpracę z tą ostatnią.

W zakresie radjotelegrafji i radjofonji na szczególne podkreślenie zasługuje obustronne połączenie ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej i Japonją.

IV. Ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny.

Ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny, tak w obrocie krajowym jak i zagranicznym w ciągu ostatnich lat wzmógł się znacznie, wykazując pewną stagnację, dopiero w ostatnim czasie M. P. i T. dąży do stałego usprawnienia swego aparatu, wprowadzając ku wygodzie publiczności coraz to nowe działy służby.

Charakterystyczny przykład znajdujemy w dziale ruchu telefonicznego, który wzmagając się coraz bardziej w porównaniu z ruchem telegraficznym spowodował, że główną uwagę przy dysponowaniu kredytami inwestycyjnemi zwróciło M. P. i T. na inwestycje telefoniczne.

Co się tyczy ruchu pocztowego, to obecnie poczta polska załatwia wszystkie rodzaje korespondencji do przesyłek lotniczych (krajowych i zagranicznych) włącznie, czynności związane z protestem weksli, oraz wpłaty i wypłaty na rachunek

cyj, chwyta się ostatecznego środka, — próbuje zachwiać zaufanie do Związku przez atakowanie w swoim organie czołowych przedstawicieli Związku i zarzucanie im wyssanych z palca zarzutów.

2. Nie mogąc konkurować ze Związkiem w płaszczyźnie wszechstronnego i rzeczowego rozwijania potrzeb pracowników, „Secesja" nie znajduje dla swojego organu dostatecznej ilości materjału sprawozdawczego, względnie dyskusyjnego lub propagandowego*), skutkiem czego zmuszona jest zapełniać olbrzymie luki w szpaltach swego pisma — wychodzącego, nota bene, tylko raz na miesiąc — prawie, że jedynym dostępnym dla niej tematem, nicowaniem w złośliwy, bo zazdrosny, sposób, wszelkich poczynań Związku, oraz zaczepianiem i szkalowaniem działających w Związku osób.

Nie trzeba zbyt daleko sięgać pamięcią, aby stwierdzić, że wszystkie najszlachetniejsze zamierzenia i poczynania Związku są w organie „Secesji" wyszydzane i zohydzane w najbardziej bezprzykładny sposób. Dość wspomnieć artykuły „Naszej Poczty" o Sanatorjum w Zakopanem, o budującym się domu Związkowym we Lwowie i t. p.

Zawiść, zawiść dochodząca do zatracenia już nie poczucia uczciwości publicystycznej, ale nawet poczucia odpowiedzialności, zieje wprost z każdego wyrażenia, każdego wyrazu nieledwie.

Rzecz prosta, Związek — opierając swoją działalność na przemyślanym programie zawodowym i zakrojonym na szereg lat programie gospodarczym nie ma najmniejszej potrzeby naśladowania wyczynów „Secesji" i z reguły nie odpowiada na zaczepki, gdyż stoi na stanowisku, że organ zawodowy winien być traktowany **wyłącznie**, jako środek do rozwijania programu zawodowego, przez omawianie w nim potrzeb zorganizowanych członków, oraz rzeczowe ustosunkowywanie się do zasadniczych posunięć władz pocztowych i państwowych, dotyczących interesów zespołu.

*) W znaczeniu propagandy postulatów Związku.

Gdy jednak swawolne igraszki „Secesji" wylewają się poza ramy uszczypliwych lub złośliwych grymasów i nabierają cech uwłaczania czci, bądź to Związku, jako całości, bądź to jego członków, Związek, już nietylko w interesie swego lub swych członków honoru, ale w imię wychowania społecznego musi tamować przekraczające wszelką miarę rozkiełznanie i odpowiadać na nie we właściwy sposób.

Najwłaściwszym sposobem jest w takich wypadkach nie polemika dziennikarska, nie wzajemne odsądzanie się od czci i wiary na łamach organów zawodowych, lecz oddanie się pod opiekę prawa, poszukiwanie satysfakcji w drodze procesu sądowego, dającego atakującej stronie szeroką możliwość wykazania zasadności i prawdziwości oskarżeń czy zarzutów.

Postępując w ten sposób, wiemy, że zachowujemy powagę Związku i jednocześnie uczymy i **nauczamy** innych bardziej poważnie i bardziej ostrożnie postępować w życiu publicznem.

×

Kompromitacja, jaką jest odwoływanie zarzutów na pierwszej stronie „Naszej Poczty", przepraszanie i przyrzekanie poprawy przed sądem w jednej sprawie, kara pozbawienia wolności w innej, nie są to miłe rzeczy, których doczekał się za umieszczenie oszczerczych artykułów Prezes Związku Niższych Pracowników Pocztowych p. Stanisław Kiszka i jego najbliżsi współpracownicy, panowie sekretarz Chamski i skarbnik Popielczyk.

I napewno nie ujawniałbym tych przykrych dla p. Kiszki wiadomości, gdyby wyrażona przez p. Kiszkę skrucha była skruchą rzeczywistą, gdyby po pierwszem przykrem doświadczeniu zreflektował się i nie popuszczał wodzy swojej nieuzasadnionej nienawiści do wszystkiego co ma jakąkolwiek bądź styczność z reprezentowanym przezemnie Związkiem.

Skoro jednak p. Kiszka, jako odpowiedzialny redaktor „Naszej Poczty", nie ustatkował się do tej pory i pomimo solennych zapewnień w jednej z wytoczonych mu spraw, że „żałuje, iż umieścił artykuł bez należytego zbadania prawdziwości przytoczonych w nim faktów", w dalszym ciągu atakuje różne osoby działające na terenie Związku, a ostatnio pozwolił sobie na brutalny wypad pod adresem sekretarza Zarządu Głównego kol. Jana Hałasa, oraz kol. Stanisława Biegańskiego z Poznania, uważam za potrzebne uwiadomić opinję pocztową o kilku nieznanych jej wyrokach sądowych w sprawach wytoczonych bądź z powództwa Związku, bądź też przez członków Związku na polecenie Zarządu Głównego. Oto streszczenie tych spraw:

W n-rze 7 „Naszej Poczty" z ub. r. w artykule „Wędrówka po urzędach pocztowych" zostali zaatakowani w sposób uwłaczający czci kol. Witold Baziak, b. Prezes Zarządu Głównego Związku, oraz kol. Jan Lang i Konstancja Kokurewicz. Zarzucono im czyny wprost nie do opisania.

Proces sądowy, który wytoczyli wymienieni koledzy p. Kiszce wykazał, że **wszystkie bez wyjątku zarzuty zostały zmyślone!**

Na prośbę oskarżonego p. Kiszki, kolega Baziak i inni zgodzili się darować Mu i nie żądać ukarania w drodze sądowej, wzamian czego p. Kiszka złożył wobec sądu deklarację odwołującą wszystkie zarzuty i zobowiązał się do umieszczenia jej na pierwszej stronie „Naszej Poczty", oraz wpłacił tytułem kary 250 zł. na Sanatorjum Związkowe w Zakopanem i pokrewną instytucję we Lwowie, oraz pokrył koszty sądowe.

Oto dosłowna treść deklaracji p. Kiszki, ogłoszonej na pierwszej stronie „Naszej Poczty":

Oskarżony Stanisław Kiszka, jako redaktor odpowiedzialny czasopisma „Nasza Poczta", organu Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej w Warszawie, oświadcza, że przez umieszczenie w temże czasopiśmie z dnia 1.VII 1929 r. w Nr. 7 na stronie 6-tej i 7-ej notatki „Wędrówka po Urzędach Pocztowych", w sposób wysoce krzywdzący i zupełnie bezpodstawny

---

P. K. O. w obrocie czekowym i oszczędnościowym.

W obrocie zagranicznym Polska, należąc do Międzynarodowego Związku Pocztowego, utrzymuje wymianę z całym światem za wyjątkiem Litwy.

Obrót pieniężny i przekazowy z zagranicą stale się rozszerza, a wprowadzany jest stopniowo z tego powodu, iż z każdem państwem musi w tym dziale nastąpić odrębne porozumienie co do szczegółów, a nadto w każdem z poszczególnych państw personel. pocztowy musi się przystosować do specjalnych warunków tego obrotu.

W wyborze kolejności krajów są tu miarodajne stosunki handlowe z danym krajem, oraz wzgląd na interes naszej ludności emigrującej zagranicę.

Staraniem M. P. i T. jest stałe ulepszanie obrotu pocztowego z zagranicą, przyczem jednak nasuwa się konieczność szczególnego popierania drogi przewozowej przez port gdański, gdzie Polska posiada swe urządzenia pocztowe, oraz ostatnio przez Gdynię.

Dla zilustrowania ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego w ciągu ostatnich lat, może służyć następujące zestawienie przesyłek pocztowo - telegraficznych:

Rok	Listy	Przekazy	Telegramy
	w miljonach sztuk		
1926	736	14	14
1928	833	16	15
1928	934	16	14
1929	999	17	—

Rozmowy telefoniczne w miljonach:

1926 — 578
1927 — 616
1928 — 672
1929 — 723

V. Środki transportowe.

Wobec wzrostu ruchu pocztowego, znajdujący się w posiadaniu M. P. i T. na 1 stycznia 1929 r. tabor pocztowo - kolejowy (około 400 wagonów różnych typów) okazał się niedostateczny. Ponadto przewóz kolejowy, biorąc pod uwagę dążenie do zwiększenia szybkości obiegu poczty, w wielu wypadkach nie może sprostać swemu zadaniu.

Jednocześnie więc ze zwiększeniem taboru pocztowo - kolejowego ruch pocztowy zaczął stopniowo przesuwać się w kierunku motoryzacji środków transportowych.

Na 1 stycznia 1929 r. M. P. i T. rozporządzało w różnych Dyrekcjach 43 samochodami i 51 motocyklami, a na 1 listopada 1930 r. 80 samochodami i 61 motocyklami. Pozatem na kilku traktach kursują autobusy, które przewożą nietylko pocztę lecz i pasażerów.

Komunikacja autobusowa w zakresie ruchu pocztowego jest traktowana narazie epizodycznie, posiada jednak w związku z trudnościami, jakie nastręcza przewóz kolejowy, duże widoki na pomyślny rozwój.

Te same względy rokują dla ruchu pocztowego pomyślny rozwój również w dziale przewozu lotniczego, który został zastosowany od początku 1928 roku, tak w obrocie krajowym jak zagranicznym. W stosunku do obrotu krajowego stoi on jednak w ścisłym związku z rozwojem przemysłu lotniczego (budowa awjonetek) i możliwością stałych przelotów w tych

znieważył oskarżycieli pryw. Witolda Baziaka, Jana Langa i Konstancję Kokurewicz, kontrolerów w Złoczowie, zarzucając im czyny ich czci wysoce ubliżające bez uprzedniego zbadania prawdziwości faktów w inkryminowanym artykule przytoczonych, polegając jedynie na manuskrypcie nadesłanym przez podurzędnika pocztowego, Jana Sochackiego, obecnie w Czortkowie zamieszkałego, co do którego w toku niniejszej sprawy okazało się, że fakty przytoczone w tym manuskrypcie są zmyślone zwłaszcza, że Jan Sochacki, wyrokiem Sądu Okręgowego w Złoczowie, z dnia 9.XII 1929 r. do Lcz. VI.Vr. 1060/29 został warunkowo zasądzony przyznając ze skruchą nieprawdziwość zarzutów podniesionych przeciw oskarżycielom prywatnym.

Wobec tego oświadcza oskarżony, że przeprasza oskarżycieli prywatnych, odwołując wszystkie przeciw nim w inkryminowanym artykule zarzuty, żałuje iż umieścił ten artykuł bez należytego zbadania prawdziwości przytoczonych w nim faktów, zapewnia, że działał w najlepszej wierze, nie podejrzewając, iż został wprowadzony w błąd przez autora i zobowiązuje się:

a) w najbliższym a najdalej w następnym numerze w lutym 1930 roku czasopisma „Nasza Poczta" na stronicy pierwszej umieścić niniejszą ugodę w całej rozciągłości, czcionkami, jakimi inkryminowana notatka była drukowaną i przesłać 10 egzemplarzy tego czasopisma bezpłatnie do rąk Witolda Baziaka.

b) złożyć do dnia 23 stycznia 1930 r. tytułem ekspijacji do rąk oskarżyciela prywatnego Witolda Baziaka kwotę 250 zł., którą oskarżyciele prywatni z góry przeznaczają po połowie na rzecz Sanatorjum przeciwgruźliczego Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Zakopanem, oraz na rzecz Towarzystwa czynnej pomocy pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów we Lwowie.

c) Zapłacić oskarżycielom prywatnym do rąk adwokata D-ra Prägera w Złoczowie, do dnia 23 stycznia 1930 r. koszty w kwocie 200 złotych — a to wszystko pod rygorem egzekucji.

d) Oskarżyciele prywatni Witold Baziak, Jan Lang i Konstancja Kokurewicz, oświadczają, że godzą się na treść niniejszej ugody, cofają akt oskarżenia z czem oskarżony również się godzi. Witold Baziak mp., Jan Lang mp., Dr. Präger mp., Dr. Strusiewicz mp. Zakończono o godzinie 11-ej. Stern mp., Zakrzewski mp.

Zdawałoby się że po takiej lekcji, gdzie jedynie dzięki dobremu sercu naszych kolegów obeszło się bez gorszych konsekwencji, „Nasza Poczta" i jej redaktorzy przejawią więcej umiaru, a przynajmniej ostrożności w rzucaniu zarzutów lub oszczerstw na członków Związku.

Gdzieżtam. Spotykamy w „Naszej Poczcie" artykuł pod bardzo soczystym tytułem „Bezgraniczna i rozbrajająca głupota", w którym bardzo mądrzy przywódcy „Secesji" zarzucają Związkowi szereg brzydkich czynów, jak prowadzenie agitacji t. zw. bolszewickiej, stopnienie funduszów związkowych i t. p.

Rezultat? Sąd okręgowy w Warszawie. **P. Kiszka zasądzony na 2 tygodnie aresztu.**

P. Kiszka apeluje. Apeluje również Związek. W sądzie apelacyjnym wyrok zostaje zmieniony w myśl apelacji Związku. **Oprócz p. Kiszki zostają dodatkowo zasądzeni na 2 tygodnie aresztu p. Tadeusz Chamski oraz Marceli Popielczyk, członkowie ścisłego Prezydjum „Secesji".**

Na tapecie znajduje się sprawa sądowa o obrazę w druku w artykule „Nadużycia w urzędzie pocztowym w Poznaniu". Omówimy ją w „Poczcie" po wyroku sądowym, który nastąpi w najbliższym czasie.

Trzeba być wyjątkowo upartym i wyjątkowo zaślepionym, aby po takich „lekcjach" nie zastanowić się nieco nad obraną metodą i nie pomyśleć, że metoda taka, obliczonego na krótką metę (do najbliższego wyroku sądowego) oszczerstwa lub insynuacji gubi w oczach ogółu reputację pisma, sprowadzając jego wartość do wartości makulatury... wyrażając się bardzo powściągliwie.

Widocznie jednak dotychczasowe wyroki sądowe ne oddziałały jeszcze dostatecznie na zahamowanie specyficznego popędu p. Kiszki (dwa tygodnie aresztu to przecież takie głupstwo) gdyż w październikowym tegorocznym n-rze „Naszej Poczty" ukazał się znowu artykuł p. t. „Gdzie szukać sprawiedliwości", w którym niepoprawny autor pozwolił sobie wystąpić z arsenałem ciężkich zarzutów m. in. przeciw Sekretarzowi Zarządu Gł. znanemu i powszechnie cenionemu kol. Hałasowi.

Tu sprawa przedstawia się nieco gorzej. Kilkunastu najwybitniejszym i zajmującym b. wysokie stanowiska w pocztownictwie osobom z terenu m. Poznania zarzucano poprostu złodziejstwo!

Zaintrygowany nowym artykułem „Naszej Poczty" zainteresowałem się tą sprawą i z posiadanego materjału informacyjnego orjentuję się, że tu już na dwóch tygodniach aresztu się nie skończy...

Sprawa sądowa dla redaktora „Naszej Poczty" zdaniem wtajemniczonych w szczegóły będzie wyglądać bardzo czarno. Obawiam się, że przeprosiny już tu nic a nic nie pomogą.

Tak, tak panie Kiszka! Czarny rok się zaczął.... Dwie sprawy z kretesem przegrane. Dwie nowe w zapasie. Miłe złego początki — lecz koniec żałosny...

Dlatego też uważam, za najsłuszniejszą i jedynie racjonalną taką odpowiedź jaką na zapytanie p. Kiszki daje mu kol. Hałas w tytule następnego artykułu:

„Gdzie szukać sprawiedliwości"? — Najlepiej w sądzie".

Józef Stangreciak.

„ZBIÓRKA FUNDUSZÓW NA BUDOWĘ UZDROWISK I SANATORJÓW DLA POCZTOWCÓW TO ZASZCZYTNY OBOWIĄZEK KOLEŻANEK I KOLEGÓW".

---

kierunkach, w których ruch innych środków transportowych jest ograniczony.

VI. Współpraca z przemysłem krajowym.

W związku z intensywnie wykonywanemi inwestycjami, dążeniem M. P. i T. w ciągu ostatnich lat było zakupywanie potrzebnych urządzeń wyłącznie w wytwórniach krajowych. Dążenia te doprowadziły do pomyślnych rezultatów, gdyż obecnie całe prawie zapotrzebowanie M. P. i T. pokrywa się fabrykatami krajowemi. A np. z chwilą rozpoczęcia budowy sieci kablowej kilka wytwórni krajowych przystosowało się do wyrobu kabla, przyczem jedna z nich specjalnie w tym celu została pobudowana.

Intensywne nabywanie przez M. P. i T. materjałów do rozszerzenia sieci telegraficznej i telefonicznej przyczyniło się wydatnie do ożywienia przemysłu krajowego, który już obecnie jest w stanie całkowicie pokryć zapotrzebowanie nawet w wypadku obrony Państwa.

Zapotrzebowanie na aparaty telegraficzne i telefoniczne, oraz składowe części do tych aparatów, pokrywa w zupełności Państwowa Wytwórnia Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych, znajdująca się pod nadzorem M. P. i T.

VII. Pocztowy Związek P. W. i W. F.

W miarę samorzutnego powstawania na terenie poszczególnych Dyrekcyj P. i T. oddziałów przysposobienia wojsk., M. P. i T. przystąpiło w b. r. do koordynacji i unifikacji tych poczynań. W rezultacie, przy poparciu M. P. i T., w Dyrekcjach Wileńskiej i Warszawskiej powstały okręgowe pocztowe związki przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, za których przykładem podążają stopniowo i pozostałe dyrekcje.

Praca p. w. i w. f. na terenie M. P. i T., poza ogólnym charakterem, posiada doniosłe znaczenie w dążeniu pocztowców do specjalizowania się w kierunku tych właściwości technicznych służby pocztowo - telegraficznej i telefonicznej, które mają związek z odpowiedniemi rodzajami służby technicznej wojskowej.

Akcja ta w miarę rozrostu organizacji p. w. pocztowego zapełni przedewszystkiem dotychczasową lukę w szeregach organizacyj p. w., a ponadto może dostarczyć Państwu kilkunastotysięczną rezerwę, dokładnie obznajmioną z szeregiem prac wchodzących w zakres działania wojsk łączności.

VIII. Bibljoteczki wędrowne M. P. i T.

Mając na celu dostarczenie swym pracownikom możności rozwoju umysłowego i kulturalnej rozrywki, w r. 1929 M. P. i T. zorganizowała sieć pocztowych bibljoteczek wędrownych, która objęła narazie najbardziej wysunięte punkty kresowe. Ośrodkiem administracyjnym bibljoteczek jest centrala przy M. P. i T., której podlegają filje przy poszczególnych Dyrekcjach.

Bibljoteczki, zapoczątkowane w 1929 r., w r. 1930 znacznie się rowinęły, gdyż w poszczególnych Dyrekcjach filje tworzą się nawet samorzutnie.

Zważywszy na odpowiedni dobór książek i intensywne ich rozpowszechnianie, akcja bibljoteczek wędrownych posiada doniosłe znaczenie kulturalne i zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż jak dotychczas jest w Polsce zjawiskiem odosobnionem.

Gdzie szukać sprawiedliwości? — Najlepiej w sądzie!

W numerze 10 z b. r. „Naszej Poczty" w artykule „Gdzie szukać sprawiedliwości?", znajdujemy opis krzywd, jakie spotykają Związek Niższych Pracowników i ich przywódcę. W opis ten wpleciono następujący ustęp:

„Ciekawa rzecz, czy w procesie przeciwko p.p. Biegańskiemu i Hałasowi, sekr. Zarz. Główn. Ogólnego Związku, za sprawy „Letniska i za sprawy Konsumu, Dyrekcja Poznańska również będzie żądać od wszystkich członków zezwolenia na wytoczenie skargi i zeznawanie przed Sądem?

W tych sprawach chodzi o grube pieniądze ogółu, które zostały zaprzepaszczone, że wymienimy chociażby sumę 6 tysięcy złotych, pożyczonych przez Dyrekcję P. i T. z Kasy Koleżeńskiej. Czy ci, którzy zmarnowali ciężko zapracowany grosz pracowników pocztowych, pod osłoną Dyrekcji mają mieć zapewnioną bezkarność?"

Wzwiązku z tą notatką wysłałem do Redakcji „Naszej Poczty" poniższe sprostowanie:

Warszawa, dn. 21.XI.1930 r.

Do Redakcji „Nasza Poczta"

w miejscu

Al. 3-go Maja 11.

W związku z artykułem p. t. „Gdzie szukać sprawiedliwości"? zamieszczonym w numerze 10 „Naszej Poczty" z dnia 1 października r. b., w którym to artykule poruszono m. in. sprawę „Letniska", na zasadzie dekretu z dnia 7 lutego 1919 roku w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze Ich organu następującego sprostowania:

Z Konsumem w Poznaniu nic wspólnego nie miałem, nie byłem bowiem nigdy członkiem Zarządu tegoż Konsumu, byłem natomiast jedynie członkiem Zarządu Letniska Pocztowców Sp. z ogr. odp. w Poznaniu.

Nieprawdą jest, jakoby grube pieniądze zostały zaprzepaszczone, natomiast prawdą jest, że wszelkie tranzakcje były przeprowadzone na mocy uchwały Rady Nadzorczej i Zarządu i zatwierdzone przez Walne Zebranie członków Spółdzielni, na co istnieją dowody w postaci protokułów z odnośnych posiedzeń wzgl. walnych zebrań.

Również i gospodarka finansowa Spółdzielni była sprawdzana przez Komisję rewizyjną, w której m. in. brał udział p. Bania, członek Związku Niższych Pracowników P. T. i T., a która to Komisja nie stwierdziła, że pieniądze zostały zaprzepaszczone, natomiast stwierdziła zgodność ksiąg i dowodów i na walnych zebraniach występowała z wnioskiem o udzielenie absolutorjum, które Zarządowi każdorazowo uchwalano.

Temwięcej nieprawdą jest, że zaprzepaszczono kwotę 6.000 zł., pożyczkę z Pocztowego Towarzystwa Oszczędności i Pożyczek w Poznaniu, natomiast prawdą jest, że pożyczka ta zaciągnięta została na mocy uchwały Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni na pokrycie hipoteki, ciążącej na realności w Kwiejcach i że stopa procentowa była znaczne niższa, aniżeli od hipoteki, przez co uchroniono Spółdzielnię od niepotrzebnych większych wydatków.

Skrypt dłużny tej pożyczki podpisany został przez wszystkich członków Rady Nadzorczej i Zarządu, a więc m. in. i członków Związku Niższych Pracowników P. T. i T.

Wkońcu nadmieniam, że z uwagi na obraźliwe notatki, które przez wymienienie w nich mojego nazwiska godzą w mój honor, sprawę kieruję na drogę sądową, celem pociągnięcia winnego do odpowiedzialności karnej za obrazę — i uczynię to na przyszłość w każdym podobnym wypadku.

(—) Jan Hałas.

Z uwagi na to, że w sprostowaniu nie miałem formalnej możności naświetlenia całej sprawy, postaram się przedstawić pokrótce sprawę „Letniska" sp. z ogr. odp. w Poznaniu.

Ponieważ dowiaduję się z „Naszej Poczty", że ma się odbyć proces przeciwko mnie i innym członkom Zarządu wspomnianej Spółdzielni, zainteresowałem się sprawą przy sposobności pobytu w Poznaniu i odkryłem bardzo charakterystyczny materjał, który poniżej w odpowiedniem miejscu przytoczę.

Narazie o powstaniu i istnieniu „Letniska".

W 1923 roku, kiedy istniał jeszcze jeden Związek Pocztowców, Zarząd Okręgowy w Poznaniu powziął inicjatywę stworzenia letniska przedewszystkiem dla Kolegów swego okręgu.

Ponieważ Zarząd Okręgowy nie mógł prowadzić, zapoczątkowanej akcji o własnych siłach, wszczęto prace zmierzające do utworzenia osobnego Stowarzyszenia. Pierwsze posiedzenie zwołał ówczesny Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów i uchwalono stworzyć Spółdzielnię udziałową. W skład Rady Nadzorczej weszli i pracowali szereg lat liczni wyżsi urzędnicy Dyrekcji, m. in. p.p. radca Nowakowski, radca Czubiński, dyrektor U. P. Nowakowski, kier. oddz. Skoczylas, a przewodniczącym Rady Nadzorczej był do 1928 r. p. Inż. Bogdanowicz, wiceprezes Dyrekcji P. i T. Zapoczątkowane przez Związek starania w Urzędzie Likwidacyjnym o przyznanie osady rentowej w Mochach, pow. Wolsztyn, zrealizowano, osadę przejęto od poprzedniego właściciela (niemca) i przez dłuższy czas prowadzono gospodarstwo. Ponieważ jednak:

1) w zadaniach Spółdzielni — nawet statutowo — nie leżało prowadzenie gospodarstwa, lecz uruchomienie letniska, czy też kolonji letniej;

2) budynek parterowy, mały o 4 pokojach nie nadawał się na przebudowę, która zresztą pochłonęłaby większe sumy, a podwyższanie udziałów z uwagi na ciężkie położenie pracowników nie było możliwe;

3) — utrzymanie nadal gospodarstwa poza Poznaniem, siedzibą Zarządu i Rady Nadzorczej, było połączone z wielkiemi trudnościami i wydatkami (utrzymanie gospodarza, gospodyni i licznej służby) i z powodu niemożności stałego kontrolowania, stawało się przyczyną nieuczciwości ze strony włodarza i nieuniknionych strat,

Rada Nadzorcza i Zarząd na kilku posiedzeniach obradowała nad tą sprawą i postanowiła osadę sprzedać.

Sprzedaż mogła być dokonaną za zgodą Urzędu Ziemskiego, a sprzedać **wolno było tylko budynki i inwentarz,** natomiast ziemia, stanowiąca własność Skarbu Państwa, sprzedaży nie ulegała.

Na takich warunkach osadę kupiono i na tych samych warunkach osadę sprzedano na podstawie ogłoszeń w czasopismach i przy pomocy pośredników.

Dalsze utrzymanie Spółdzielni było również tematem obrad Rady Nadzorczej i Zarządu, w następstwie czego uchwalono, po zgłoszeniu propozycji przez jednego wzgl. dwóch członków Rady Nadzorczej, którzy oglądali poprzednio realność w Kwiejcach, realność tę nabyć.

Tak na sprzedaż jak i na kupno istnieją umowy sporządzone u Notarjuszów p.p. Dr. Jagielskiego i Dr. Krzyżankiewicza.

Tak sprzedaż jak i kupno zostały zatwierdzone przez Walne Zebranie członków. Obecni „obrońcy" udziałowców mieli takie same prawo jak wszyscy członkowie Spółdzielni brać udział w walnych zebraniach, krytykować, zgłaszać wnioski i t. p.

Obecni „obrońcy" nie biorą pod uwagę ówczesnych warunków — dewaluacji i stabilizacji złotego, konjunktur gospodarczych, innych co do sprzedaży gospodarstw rolnych, innych co do kupna realności (willi i t. p.), które to warunki znane były Radzie Nadzorczej i Zarządowi.

A oto w jaki sposób powstała obecna nagonka na ówczesne Zarządy Letniska:

Na walnem zebraniu Spółdzielni w marcu 1930, (o którem, przebywając w Warszawie nie zostałem powiadomiony), do nowego Zarządu weszli m. in. p. p. Bentsch (członek frondy w Poznaniu, liczącej zresztą 6 — 7 członków) i Piasecki (prezes Koła Zw. Niższ. Prac. P.).

Obaj, za wszelką cenę chcieli wykryć „nadużycia" i w tym celu, **bez zgody i wiedzy reszty członków Zarządu i Rady Nadzorczej** zaangażowali do przeprowadzenia rewizji ksiąg, zawodowego rewizora, niejakiego p. Kazimierza Sołtysiaka, który otrzymał książki i dowody do swego mieszkania.

O wyjaśnienia do byłych członków Zarządu — a więc i do mnie — nie zwracano się.

Wymieniony p. Sołtysiak zbadał otrzymany materjał za pewien okres czasu, otrzymując na poczet swych należności **z kieszeni p. Bentscha 100 zł., a od Zarządu Okręgowego Związku Niższych Pracowników P. T. i T. kwotę 500 zł.**

Po pewnym czasie p. Sołtysiak zażądał jednak swego całkowitego honorarjum w kwocie dziesięć tysięcy pięćset złotych. Kwoty tej oczywiście nie mogła mu Spółdzielnia wypłacić, gdyż nietylko, że takich zasobów gotówkowych nie posiada, ale nie ma ku temu najmniejszych powodów, bowiem aczkolwiek w imieniu Spółdzielni występuje dwóch członków Zarządu, to jednak p.p. Bentsch i Piasecki działali na własną rękę, bez zgody reszty członków Zarządu i Rady Nadzorczej, na

co istnieją uchwały tych organów, ujęte w protokółach.

Za pretensję p. Sołtysiaka odpowiadają więc osobiście p. p. Bentsch i Piasecki.

Całe więc szczęście, że w Zarządzie i Radzie Nadzorczej nie znajduje się więcej tak „świattych" członków jak wymienieni panowie, gdyż jednym zamachem zaprzepaszczonoby cały majątek członków, wynoszący, we wszystkich udziałach, niespełna 10.500 zł. t. j. mniej niż p. p. Bentsch i Piasecki obiecali zapłacić rewizorowi za rewizję ksiąg Spółdzielni!

W międzyczasie p. Sołtysiak wysłał do Prokuratora sporządzony przez siebie protokół z wyniku badań, stwierdzając, że: a) nie uwidoczniono u 337 członków wpłaconych przez nich sum udziałowych,

b) Księgę kasową przestano prowadzić, z dniem 8 lipca 1924 roku, a rozpoczęto ją prowadzić na nowo z dniem 1 stycznia 1925 roku i że ukryto wobec członków kwotę 8.226 zł. 41 gr.;

c) Sprzedano osadę w Mochach za nieprawdopodobnie niską cenę 12.790 zł. 62 gr.

Na zasadzie tych danych p. Sołtysiak dochodzi do konkluzji, że sprzeniewierzono 18.221 zł. i że pozostały do zbadania materjał nie jest wolny od nadużyć.

Zachodzi więc pytanie, czy p. Sołtysiak domagał się brakujących książek i t. p., a o ile to czynił, dlaczego p. p. Bentsch i Piasecki nie zwrócili się z tem czy to do pozostałych członków Zarządu, z których p. Minta mógłby niewątpliwie dać wyjaśnienia, czy też do byłych członków Zarządu, m. in. i do mnie.

Przypuszczać należy, że było to celowe!

Ze swej strony uspokoję p. Sołtysiaka, jak i innych inicjatorów tej taniej imprezy, że szereg książek, m. in. i książka udziałów, oraz książka kasowa, której brak dał p. Sołtysiakowi powód do twierdzenia o nadużyciach w kwocie 18.221 zł., znajdowały się w lokalu Zarządu Okręgowego w Poznaniu, w którym to lokalu mieścił się stale Zarząd Spółdzielni.

O tem musieli wiedzieć p. p. Bentsch i Piasecki.

O książki te — jak wogóle z jakiemkolwiek innem zapytaniem — nikt się nie zwracał.

Kwota sprzedaży osady w Mochach, podana przez p. Sołtysiaka, jest niezgodna, a jej wysokość jest do stwierdzenia w umowie jak i w księgach kasowych.

Takie więc oblicze mają ataki i zarzuty na działalność dawniejszych Zarządów Spółdzielni.

Za napaści odpowiedzą winni przed sądem i nie gdzieindziej jak w Sądzie otrzyma „Nasza Poczta" odpowiedź na pytanie „Gdzie szukać sprawiedliwości". Również dowiemy się niewątpliwie nazwisko tego osobnika, który rozpowszechnia fałszywe, obelżywe wiadomości, gdyż poza skargą, wniesioną przezemnie, wdrożona została skarga przeciw gazecie „Kurjer Poznański" w Poznaniu, który ze sprawy tej zrobił bezczelny napad polityczny na kol. Sasa z Poznania, kandydującego w ostatnich wyborach na II-giem miejscu listy Nr. 1.

Jan Hałas.

Egzaminy na stanowiska kierownicze i kontrolne

I

PROJEKT ROZPORZĄDZENIA MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW Z DNIA... 1930 R.

o egzaminie na stanowisko kierownicze i kontrolne w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej

Na podstawie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1927 r. w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Poczt i Telegrafów (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 26), art. 30 Tymczasowych przepisów służbowych dla urzędników państwowych z dnia 11 czerwca 1918 r. (Dz. Pr. Kr. P. Nr. 6 poz. 13), § 51 ustawy z dnia 25 stycznia 1914 r. o stosunku służbowym urzędników państwowych i służby państwowej (Dz. U. P. Nr. 15), oraz zmieniając § 46 niemieckiej ogólnej Instrukcji Służbowej dla Poczty i Telegrafu Tom X/I zarządzam, co następuje:

§ 1.

Uzyskanie w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej stanowiska do którego jest przywiązane uposażenie VII lub wyższej grupy uposażeniowej oraz stanowisk: naczelnika urzędu III klasy, kierownika oddziału II klasy i kontrolera uzależnia się od złożenia z pomyślnym wynikiem egzaminu przepisanego niniejszem rozporządzeniem.

§ 2.

O dopuszczeniu do egzaminu może ubiegać się każdy urzędnik, który złożył z pomyślnym wynikiem egzamin przepisany dla praktykantów pocztowo-telegraficznych i pobiera uposażenie według IX grupy uposażeniowej przynajmniej od 3 lat.

Nie mogą być dopuszczeni do egzaminu urzędnicy:

1) przeciwko którym toczy się postępowanie dyscyplinarne — aż do czasu jego ukończenia,
2) ukarani dyscyplinarnie — przez okres czasu na który rozciąga się kara dyscyplinarna,
3) którzy posiadają kwalifikacje służbową niedostateczną.

§ 3.

Komisje egzaminacyjną ustanawia się przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Komisja egzaminacyjna składa się z Przewodniczącego i czterech egzaminatorów.

Przewodniczącego Komisji egzaminacyjnej, jego zastępców i odpowiednią liczbę egzaminatorów powołuje Minister Poczt i Telegrafów na okres dwóch lat kalendarzowych z pośród podległych sobie urzędników.

Przewodniczący (zastępca) i przynajmniej jeden z egzaminatorów powinien posiadać ukończone studja prawnicze, jeden zaś z egzaminatorów ukończone wyższe studja techniczne.

Przewodniczący jest zarazem egzaminatorem.

Kolejność egzaminowania ustala przewodniczący.

§ 4.

Egzamin składa się z części pisemnej i ustnej.

Egzamina nie odbywają się publicznie.

§ 5.

Egzamin pisemny polega na wypracowaniu z dziedziny poczt, telegrafów i telefonów jednego lub dwóch tematów wybranych przez Komisję egzaminacyjną na wniosek poszczególnych egzaminatorów.

Tematem egzaminu może być:

a) organizacja służby w urzędzie pocztowym, telegraficznym i telefonicznym,
b) przeprowadzenie dochodzeń, kontroli i załatwianie spraw urzędowych,
c) opracowanie sprawozdania do Dyrekcji Poczt i Telegrafów z zakresu służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

Przy wyborze tematu powinna Komisja zwrócić uwagę na to, aby urzędnik o zwykłem uzdolnieniu mógł wypracować zadania w przeciągu pięciu godzin. Egzamin nie może trwać dłużej niż siedem godzin.

Egzamin odbywa się w lokalu urzędowym pod nadzorem jednego z członków Komisji lub innego wyznaczonego urzędnika, którego obowiązkiem jest zwracać uwagę, aby zdający egzamin nie korzystali przy wypracowaniu zadań z jakiejkolwiek pomocy osób, podręczników lub nie porozumiewali się między sobą.

Urzędnik zdający egzamin powinien mieć możność korzystania ze zbioru ustaw i rozporządzeń.

Urzędnik po ukończeniu wypracowania, przed opuszczeniem lokalu urzędowego, oddaje je urzędnikowi sprawującemu nadzór, który stwierdza na wypracowaniu czas rozpoczęcia i ukończenia wypracowania oraz zaopatruje każdy arkusz wypracowania swoim podpisem poczem doręcza je Przewodniczącemu Komisji.

Egzamin pisemny może się odbywać równocześnie z kilku kandydatami.

§ 6.

Egzamin ustny powinien odbyć się najpóźniej w terminie trzydniowym po pisemnym.

Przedmioty egzaminu ustnego ustalone są w załączniku do niniejszego rozporządzenia.

Przy egzaminie ustnym powinien urzędnik uzasadnić załatwienie tematów egzaminu pisemnego.

Komisja egzaminacyjna powinna zwrócić przedewszystkiem szczególną uwagę na to, czy i w jakim stopniu urzędnik posiada zdolności: pojmowania i praktycznego stosowania obowiązujących przepisów, kierowania licznym personelem, szkolenia go w służbie, przygotowywania i szkolenia praktykantów, kontrolowania i umiejętnego organizowania kontroli czynności urzędowych, organizowania pracy w urzędzie i stosowania zasad higjeny pracy.

Egzamin ustny może się odbywać jednocześnie z kilku urzędnikami, nie więcej jednak jak z trzema. Egzamin przeprowadzony z jednym urzędnikiem nie może trwać dłużej niż dwie godziny, zaś z trzema nie dłużej jak pięć godzin.

§ 7.

Jeżeli Komisja egzaminacyjna uzna wypracowanie pisemne jednomyślnie za nieudatne, uważa się egzamin za niezłożony i bez egzaminu ustnego oddala się urzędnika ze stopniem „niedostateczny".

W przeciwnym razie po odbyciu egzaminu ustnego Komisja ustala wynik z równoczesnem uwzględnieniem pisemnego i ustnego egzaminu

Wynik egzaminu oznacza się stopniami:

1) „bardzo dobry", jeżeli urzędnik wykazał

wybitną i bardzo dokładną znajomość przedmiotów egzaminacyjnych;

2) „dobry", jeżeli urzędnik wykazał dokładną znajomość przedmiotów egzaminacyjnych;

3) „dostateczny", jeżeli wiadomości urzędnika są wystarczające;

4) „niedostateczny", jeżeli wiadomości urzędnika są niewystarczające.

W razie niedostatecznego wyniku egzaminu Komisja oznacza termin powtórzenia egzaminu. Termin ten nie może być krótszy niż 6 miesięcy, nie dłuższy zaś niż 12 miesięcy.

W razie ponownego niedostatecznego wyniku, może urzędnik składać po raz trzeci egzamin tylko za zezwoleniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Uchwały Komisji egzaminacyjnej zapadają większością głosów i są ostateczne. Przy głosowaniu ostatni daje głos Przewodniczący.

O wyniku egzaminu Przewodniczący Komisji egzaminacyjnej zawiadamia Ministerstwo Poczt i Telegrafów, przesyłając równocześnie protokóły z egzaminu.

§ 8.

Z przebiegu egzaminu sporządza Komisja protokół do którego wpisuje się skład Komisji egzaminacyjnej, tematy egzaminu pisemnego i pytania egzaminu ustnego, ocenę poszczególnych wypracowań i odpowiedzi tudzież uchwałę Komisji co do wyniku z poszczególnych grup i ogólnego wyniku egzaminu.

Komisja egzaminacyjna prowadzi księgę protokółów egzaminów urzędników poddających się egzaminowi, zawierającą następujące rubryki:

1) liczba bieżąca,
2) dzień składania egzaminu,
3) imię i nazwisko urzędnika,
4) miejsce służbowe,
5) wymienienie, który raz urzędnik poddaje się egzaminowi,
6) wynik egzaminu.

§ 9.

Jako dowód poddania się egzaminowi otrzymuje urzędnik świadectwo, wystawione przez Komisję egzaminacyjną według dołączonego wzoru.

Świadectwo ma być podpisane przez Przewodniczącego Komisji i egzaminatorów oraz zaopatrzone pieczęcią Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

§ 10.

Urzędnikom, którzy pełnią służbę nie w siedzibie Komisji egzaminacyjnej i poddają się po raz pierwszy egzaminowi należą się djety i koszta podróży.

§ 11.

Egzamina na stanowiska kierownicze i kontrolne w wykonawczej służbie pocztowo-telegraficznej odbywać się będą w miesiącach maju i listopadzie każdego roku.

§ 12.

Urzędnicy pragnący poddać się egzaminowi powinni złożyć w drodze służbowej podanie do Dyrekcji Poczt i Telegrafów do dnia 15 marca względnie 15 września.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów powinna przedstawić Ministerstwu Poczt i Telegrafów podania urzędników o dopuszczenie do egzaminu najpóźniej w końcu miesiąca marca względnie września każdego roku z odpowiedniemi wnioskami.

Do sprawozdania należy dołączyć wykazy stanu służby urzędników i podać ich opinję służbową z zaznaczeniem, czy nadają się na stanowiska kierownicze.

§ 13.

Od składania egzaminu przepisanego niniejszem rozporządzeniem zwolnieni są:

a) urzędnicy, którzy złożyli egzamin odpowiadający egzaminowi przepisanemu niniejszem rozporządzeniem (egzamin na kierownika urzędu, egzamin na zarządcę i egzamin na sekretarza),

b) urzędnicy pobierający uposażenie według VI grupy oraz ci z pośród urzędników pobierających uposażenie według VII grupy, którzy przynajmniej od lat 5 pozostają na stanowiskach kierowniczych (naczelnik urzędu II klasy, zastępca naczelnika urzędu II klasy, kierownik oddziału urzędu I klasy),

c) urzędnicy, którzy złożyli egzamin na stanowiska II kategorji w administracyjnej służbie pocztowo-telegraficznej.

Poza wypadkami wymienionemi w ustępie 1 może nastąpić zwolnienie poszczególnych urzędników od obowiązku składania egzaminu, w wypadkach wyjątkowych zasługujących na szczególne uwzględnienie, na podstawie zarządzenia Ministra Poczt i Telegrafów.

§ 14.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Poczt i Telegrafów

II

OPINJA ZWIĄZKU

Powyższy projekt został przez M. P. i T. udzielony Związkowi do wglądu i wyrażenia swoich uwag.

Otrzymawszy projekt, Zarząd Główny Związku sporządził z niego odpisy i rozesłał je do Zarządów Okręgowych z prośbą o nadesłanie do Z. Gł. spostrzeżeń Zarządów Okręgowych.

Po uzgodnieniu z Okręgami Zarząd Główny opracował i przedstawił Panu Ministrowi następującą opinję:

Do

JWPana Ministra
Poczt i Telegrafów
w Warszawie.

Czyniąc zadość uprzejmemu życzeniu Ministerstwa Poczt i Telegrafów, mamy zaszczyt wyrazić uwagi Związku do projektu Rozporządzenia Pana Ministra Poczt i Telegrafów o egzaminie na stanowiska kierownicze i kontrolne w wykonawczej służbie pocztowo - telegraficznej.

Zarząd Główny Związku przedstawił wymieniony projekt Zarządom Okręgowym i w rezultacie tego ma możność stwierdzić, że zasada uzależnienia osiągnięcia wyższych stanowisk w wykonawczej służbie pocztowo - telegraficznej od pomyślnego złożenia specjalnego egzaminu — spotkała się z ogólnem uznaniem ze strony jednostek organizacyjnych Związku.

Równocześnie jednak ogólna opinja wypowiada się za ułatwieniem pracownikom pocztowo - telegraficznym zdobycia stosownej wiedzy, niezbędnej dla osiągnięcia pomyślnego rezultatu egzaminu, przez wydawnictwo podręczników oraz przedewszystkiem **przez stworzenie sieci wyższych kursów pocztowo - telegraficznych,** któreby dały możność pracownikowi, przystępującemu do egzaminu, zdobycia wymaganych od niego wiadomości.

Zarząd Główny z naciskiem podkreśla konieczność zorganizowania takich kursów, bez nich bowiem myśl przewodnia projektowanego Rozporządzenia Pana Ministra ulegnie spaczeniu, będziemy bowiem musieli spotkać sę albo ze zbyt wielkim procentem wyników niedostatecznych na egzaminach, albo też z obniżeniem poziomu wymagań ze strony Komisji Egzaminacyjnej, a tak jeden, jak i drugi objaw należy uznać za niepożądany.

Nie mamy nic przeciwko temu, aby np. od kandydatów na wyższe stanowiska w pocztowo - telegraficznej służbie wykonawczej wymagano, jak to czytamy w programie, znajomości przepisów o ruchu na drogach publicznych oraz norm zużycia materjałów pędnych przy pojazdach mechanicznych i części składowych — nie możemy jednak nie wyrazić obawy, że bez istnienia odpowiednich kursów, przystępujący do egzaminu pracownik będzie miał poważne trudności w zdobyciu tego rodzaju i t. p. wiadomości, przyczem nie będzie się należycie orjentował, w jakim stopniu znajomość powyższych zagadnień będzie go obowiązywała.

Zarząd Główny musi ponadto podkreślić fakt, że dotychczas nie zostały jeszcze skodyfikowane przepisy pocztowe. Przepisy pocztowe, rozrzucone obecnie bez systemu po rozmaitych numerach Dziennika Urzędowego, stanowią labirynt, w którym niejednokrotnie nawet wybitni znawcy służby pocztowo - telegraficznej orjentują się z wielkim trudem.

Przygotowanie się w tych warunkach do egzaminu napotka na wielkie trudności, a korzystanie z nieusystematyzowanych źródeł, pozwoli na poznanie wiedzy pocztowej tylko fragmentarycznie i bez systemu, tak niezbędnego dla pomyślnego osiągnięcia całokształtu wiadomości pocztowych.

Ten wzgląd zmusza Zarząd Główny do wyrażenia opinji, iż wprowadzenie w życie projektowanego rozporządzenia o egzaminach należałoby odroczyć do czasu wydania kodyfikacji przepisów pocztowych i zorganizowania wyższych kursów pocztowo - telegraficznych.

Licząc na uwzględnienie powyższej opinji przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów i spodziewając się utworzenia kursów, o których powyżej była mowa, przedewszystkiem zaś odroczenia terminu wejścia w życie omawianego rozporządzenia do czasu skodyfikowania przepisów pocztowych, Zarząd Główny Związku rezygnuje z tendencji do obniżenia wymogów, zawartych w programie egzaminu i dlatego też nie wypowiada się przeciw rozpiętości programu, stawiającego względem kandydatów wymagania **bardzo wysokie.**

Przy tej sposobności pozwalamy sobie zaznaczyć pogląd Związku, że uzależnienie osiągnięcia przez urzędników pocztowo - telegraficznych stanowisk kierowniczych i kontrolnych w służbie wykonawczej od złożenia egzaminu, bez równoczesnego zorganizowania kursów, wreszcie bez uprzedniego skodyfikowania przepisów pocztowych, może minąć się z właściwem założeniem projektu — pogłębienia wiedzy zawodowej personelu — a jednocześnie w oczach zainteresowanych pracowników może zostać opacznie zrozumiane, wyłącznie jako wprowadzenie no-

wej trudnej do przekroczenia zapory w uzyskaniu awansów do VIII-ej i wyższych grup uposażenia.

W tekście samego rozporządzenia mamy zaszczyt zaproponować wprowadzenie następujących zmian:

1) W § 2-gim skreśla się w zdaniu pierwszem słowa:

„i pobiera uposażenie według IX grupy uposażeniowej przynajmniej od trzech lat".

Uzasadnienie: Zdaniem Związku, nie jest właściwe tamowanie dostępu do składania egzaminów urzędnikom młodszym. Człowiekowi młodszemu łatwiej jest ponieść trud przygotowania się do egzaminu, aniżeli starszemu. Dopuszczenie do egzaminu urzędników młodszych nie zobowiąże przecież władzy do bezzwłocznego przyznania urzędnikowi, który złożył egzamin, stanowiska kierowniczego lub kontrolnego, dla urzędnika zaś, który w pomyślnych dla siebie warunkach złożył egzamin — po kilku latach, gdy będzie mógł ubiegać się o uzyskanie stanowiska kontrolnego — fakt uprzedniego złożenia egzaminu będzie miał znaczenie bardzo ważne. Zyska na tem również interes służbowy, gdy już nawet młodsi urzędnicy będą posiadali pełnię przygotowania zawodowego.

2) W § 5-ym, zdanie pierwsze uzyskuje następujące brzmienie:

„Egzamin pisemny polega na wypracowaniu z dziedziny poczt, telegrafów i telefonów jednego tematu, dowolnie wybranego przez składającego egzamin urzędnika z ogólnej ilości trzech tematów, wyznaczonych przez Komisję Egzaminacyjną.

Uzasadnienie: Powyższa koncepcja wzorowana jest na praktyce, stosowanej przy egzaminach dojrzałości. Zasada wyboru tematu zobowiązuje poddającego się egzaminowi do specjalnie sumiennego opracowania wybranego przez siebie tematu.

3) W § 10-ym skreśla się słowa: „po raz pierwszy".

Uzasadnienie: Chęć składania egzaminu po raz drugi, gdy rezultat egzaminu pierwszego nie był pomyślny, należy uważać za objaw dodatni. Urzędnikom takim nie należałoby utrudniać przystąpienia do egzaminu po raz drugi, tem więcej, że byliby oni mimowolnie pokrzywdzeni w stosunku do urzędników pełniących służbę **w siedzibie Komisji Egzaminacyjnej,** którzy przystępując do egzaminu po raz drugi nie ponosiliby żadnych kosztów.

4) W § 12-tym, w ustępie ostatnim skreślić słowa: „i podać ich opinję służbową z zaznaczeniem, czy nadają się na stanowiska kierownicze względnie kontrolne".

Uzasadnienie: Zarząd Główny Związku uważa, że przesyłanie Komisji Egzaminacyjnej opinji władzy, wypowiadającej się, w jakiej mierze egzaminowany urzędnik nadaje się na stanowiska kierownicze względnie kontrolne, byłoby niepożądanem sugerowaniem Komisji. Jedynie sam wynik egzaminu winien decydować o ocenie, jaką Komisja Egzaminacyjna poweźmie **w wyniku egzaminu,** a opinja władzy może mieć znaczenie dopiero wówczas, gdy ma nastąpić mianowanie urzędnika na stanowisko kierownicze względnie kontrolne, nigdy zaś w momencie składania egzaminu.

5) W § 13-ym, punkt b. otrzymuje następujące brzmienie: „urzędnicy pobierający uposażenie według VI i VII grupy oraz ci z pośród urzędników pobierających uposażenie według VIII grupy, którzy przynajmniej od lat 5 pozostają na stanowiskach kierowniczych lub kontrolnych (naczelnik urzędu III klasy, kierownik oddziału II klasy i kontroler).

Uzasadnienie: Punkt b. § 13-go w brzmieniu projektu wyłącza od obowiązku składania egzaminu tylko nieliczną grupę urzędników, zmuszając do poddania się egzaminowi liczną rzeszę urzędników VII oraz VIII stopnia służbowego, tych ostatnich nawet niezależnie od ilości lat, spędzonych na stanowiskach kierowniczych względnie kontrolnych. Zarząd Główny Związku wyraża zdanie, że urzędnik pobierający uposażenie według VII grupy, który uzyskał już stanowisko kierownicze, jak również urzędnik VIII grupy, piastujący takie, względnie kontrolne stanowisko od lat 5-ciu, w rzeczywistości

(Dokończenie na str. następnej).

„Wdowi grosz" p. Leszczyńskiego

Trzeba przyznać, że wśród członków Związku panuje duża solidarność i zrozumienie potrzeb organizacji.

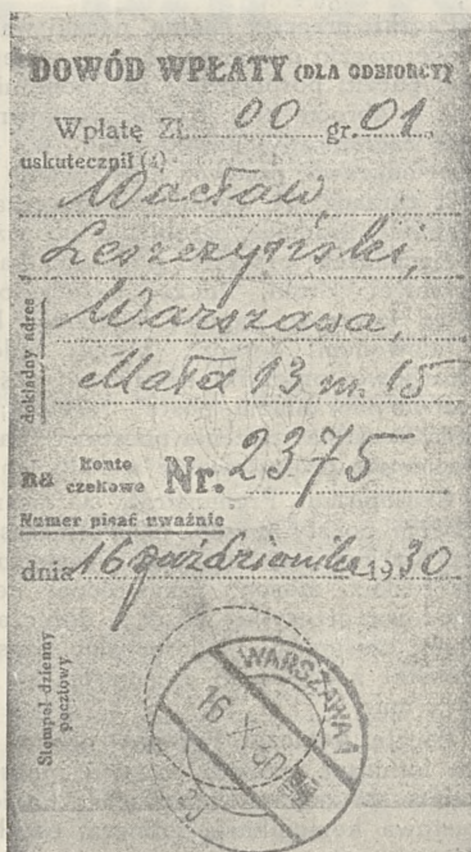
Mieliśmy już wiele dowodów, że koledzy - związkowcy na wezwanie Zarządu Głównego śpieszyli zawsze chętnie do apelu, nie szczędząc ani inicjatywy, ani trudów w pracach związkowych, ani też osobistej ofiary.

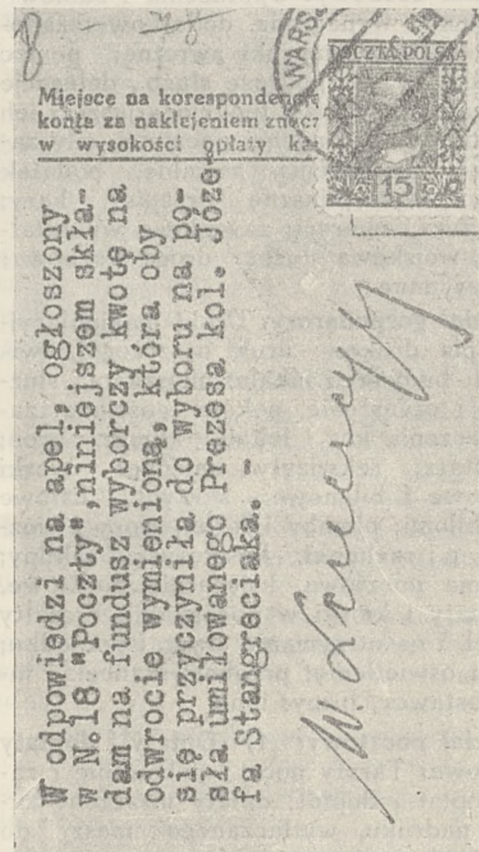
Tak było przy urządzaniu całego szeregu imprez związkowych, organizowaniu bibljotek, orkiestr lub zbiórek, jak np. na Sanatorjum, na umożliwienie powrotu do kraju kol. Kamińskiemu, na poszkodowanego kolegę w Zakopanem i t. p. We wszystkich takich wypadkach Koleżanki i Koledzy — członkowie Związku nie szczędzili i nie szczędzą ani wysiłków, ani ofiar pieniężnych.

Nie inaczej było też ze zbiórką na akcję wyborczą. Na apel Zarządu Głównego odezwało się tysiące koleżanek i kolegów, składając dobrowolne kwoty z których uzbierał się poważny fundusz kilku tysięcy złotych.

OFIAROWALI NAWET NAJBIEDNIEJSI!

Jako dowód niech świadczy przykład, że nawet p. Wacław Leszczyński, starszy kontroler i kierownik kancelarji w u. p. Warszawa I złożył na fundusz wyborczy jeden grosz, opatrując swoją ofiarę w bardzo piękną i serdeczną dedykację, odbitkę z której umieszczamy poniżej na wieczną rzeczy pamiątkę.


DOWÓD WPŁATY (DLA ODBIORCY)
Wpłatę Zł. 00 gr. 01
uskuteczpił (1) Wacław Leszczyński
dokładny adres: Warszawa, Mała 13 m. 15
na konto czekowe Nr. 2375
Numer pisać uważnie
dnia 16 października 1930
Stempel dzienny pocztowy


Miejsce na korespondencję ... konta za naklejeniem znacz... w wysokości opłaty k...

W odpowiedzi na apel, ogłoszony w N. 18 "Poczty", niniejszem składam na fundusz wyborczy kwotę na odwrocie wymienioną, która oby się przyczyniła do wyboru na pgała umiłowanego Prezesa kol. Józefa Stangreciaka. -

W. Leszczyński

Z radością należy stwierdzić, że ofiara ta nie poszła na marne.

Umiłowany przez p. Leszczyńskiego Prezes Zarządu Głównego uzyskał mandat poselski, a Zarząd Główny Związku i cała Organizacja przyjęła ofiarę p. Leszczyńskiego z takąż serdecznością z jaką została złożona.

Historja ojczysta daje nam piękny i pouczający przykład, jak wdowi grosz przeważył szalę okupu na wydarcie z rąk barbarzyńców szczątków męczennika za wiarę i polskość Pomorza — św. Wojciecha.

Być może, że i grosz p. Leszczyńskiego w niezbadanych wyrokach Opatrzności przeważył szalę sukcesu wyborczego na rzecz Kolegi Prezesa.

Tembardziej musi się czuć szczęśliwy p. kierownik Leszczyński. **Primus.**

posiadają dostateczne kwalifikacje do dalszego zajmowania tych stanowisk i dlatego egzamin dla tych urzędników jest rzeczą zbędną.

Zarząd Główny uważa, że egzamin może stanowić kryterjum do uzyskania kwalifikacyj kierowniczych **tylko na przyszłość** i że dla wielu urzędników, którzy już zdobyli te kwalifikacje, byłoby krzywdzącem żądanie od nich ponownego wykazywania kwalifikacyj w drodze egzaminu.

Z tych względów Zarząd Główny uważa, że koło urzędników zwolnionych od składania wyższych egzaminów zawodowych należałoby rozszerzyć również i na już piastujących stanowiska kierownicze i kontrolne urzędników VII-ej i VIII-ej grup uposażenia.

* * *

W kilka dni później delegacja prezydjum Z. Gł. w osobach kol. Stangreciaka i Hałasa omawiała ponadto poszczególne tematy złożonej opinji z p. Dyrektorem Departamentu Ogólnego D-rem Kaczanowskim, uzasadniając bardziej szczegółowo wyłuszczone w opinji tezy Związku.

O wybrnięcie z chaosu przepisów

Nawiązując do artykułu pod tym samym tytułem w numerze 20 — 21 „Poczty", podaję poniżej dla skorowidza przepisów podział głównych działów:

Dział osobowy: Uposażenia i stanowiska służb.; wynagrodz. dodatkowe; zapomogi, nagrody, zaliczki zwrotne; pomoc lekarska i t. p.; podróże służb., delegacje i przeniesienia; niżsi funkcjonarjusze i ich umundurowanie; agenci pocztowi; siły zastępcze; świadczenia socjalne, podatek dochod.; dyscyplinarne przepisy, kary; emerytura, emeryci; zawodowe wykształcenie; wojskowa służba; droga służbowa; odezwy; inne.

Dział gospodarczy: Druki manipulacyjne; spis druków; druki o szczegół. ewidencji; budynki i lokale; mieszkania służbowe i czynszowe, pokoje gościnne; zabezpieczenia kas i lokali, klucze, broń; inwentarz; rekwizyty imienne; worki pocztowe i bilonowe; skrzynki listowe i do bilonu; plomby i farba; wozy i wózki i t. p.; rachunki, kosztorysy, zakupy; reklama pocztowa, księgarnie pocztowe, automaty i kioski w poczekalni; ryczałty kancel. i na utrzymanie czyst. i porządku; opał i oświetlenie; przybory kancel. i inne, dostawcy, firmy; inne.

Dział pocztowy: 1) Opłaty i dopłaty pocztowe: Taryfy poczt.; pobieranie i zalicz. opłat i dopłat; opłaty uiszczone zapom. nadruku, wytłaczanego masz. do frachtów; maszyny do frankowania; dopłaty listowe; stawki taryfowe w krajach zagr.; opłaty i dopłaty za doręcz.; składowe za paczki i listy wart.; kontrola opłat i dopłat; ryczałtowanie opłat; kredytowanie opłat; zwolnienie od opłat; władze i urzędy zwolnione od opłat; zwrot nadpłat; defraudacja opłat; inne. 2) **Pocztowa służba nadawcza:** Adresowanie przesyłek; opakowanie przes. list.; nadawanie (książka nadawcza, przesyłki na wezwanie urzędowe i t. p.); nieopłacone lub niedostatecznie opłacone przes. list.; wytłaczanie datowników, unieważnienie znaczków; inne.

Pocztowa służba oddawcza: oddawanie przesyłek (poczt. ks. odb., odbiór przez władze, urzędy, sądy i wojsko; poste - restante, legitymowanie się i t. p.); służba doręczeń (doręcz. przesyłek pośpiesznych, wartościowych, czasopism i t. p.; doręczanie zastępcze; powtórne doręczanie; listonosze, okręgi doręczeń); skrzynki, przegródki i torby; inne (terminy podjęcia, dokumenty oddawcze, przes. list. z zagranicy i polecone, uszkodzone przesyłki, zwracanie przesyłek i t. p.).

Rodzaje przesyłek i szczególne świadczenia. Listy wartościowe: przepisy ogólne; odprawa, przewóz i oddawanie; obrót zagraniczny; kraje biorące udział w wymianie.

Paczki: przepisy ogólne, paczki wartościowe; paczki ochronne i z żyw. zwierzętami; paczki pośpieszne, za pobraniem, pilne w obrocie kraj. i inne; workowniki; obrót zagraniczny; paczki pilne w obr. zagr.; odprawa, przewóz i oddawanie paczek; zarządz. na wypadek niedoręczaln.; zaginięcie, kradzież, ograbienie lub uszkodzenie paczek; przesyłki polecone; kartki pocztowe; druki, także bezadresowe; próbki towarów; papiery handlowe; listy za dowodem doręcz.; pisma sądowe i skarbowe; przesyłki dworcowe; pośpieszne; za pobraninem; poste - restante; recepisy zwrotne; zlecenia pocztowe; kartki zleceniowe; protestowanie weksli; inne.

Czasopisma: Prenumerata za pośrednictwem poczty (przep. ogólne); czasopisma przekazowe; czasopisma rozkazowe; spis rozkaz. czasop.; przywrócony debit; dworcowe przesyłki gazet.; doręczanie, odbiór czasopism, niedoręczalne czasop., przesyłki z gazetami; czasopisma w obr. zagr.; inne.

Poczta lotnicza: Przepisy ogólne; taryfa lotnicza; przewóz paczek; przesyłki lotnicze do zagranicy; odsyłki lotnicze; pocztowa komunikacja lotnicza, rozkłady lotów; inne.

Służba pocztowo - celna: a) w urzędach pocztowo - celnych; b) w urzędach poczt.-oddawczych; przepisy ogólne; clenie: a) paczek; b) przesyłek listowych; statystyka celna, opłaty statystyczne; towary zakazane do przywozu lub wywozu, względnie podlegające cłu wywozowemu, przywóz towarów reglamentowanych; inne (reklamacje i zwolnienie od opłat celnych, przesyłki z drukami, urzędy pocztowo - celne i t. p.).

Różne (działu pocztowego): Pełnomocnictwa; reklamacje przesyłek, poświadczenia nadania przesyłki, zmiana adresu i żądanie zwrotu, zmiana pobrania lub zlecenia; niedoręczalne przesyłki, znalezione przedmioty; zajęcie przesyłek, konfiskata czasopism; przesyłki i przedmioty wykluczone od przewozu lub doręczenia, lub dopuszczone warunkowo; polecone i wartość. przesyłki ze skrzynek i odsyłek; zabezpieczenie przesyłek wartośc.; dokumenty manipulacyjne; inne.

Dział komunikacyjny: Przewóz, rejestracja i wymiana ład. poczt., przepisy ogólne; służba spedycyjna i odkartowawcza; ambulanse, służba w ambulansach; kierowanie przesyłek; dto zagranicę; wyrabianie przes. polec.; pośpiesznych; wysyłka adresów pomocn. i przek. poczt.; wiązanki listowe; odsyłki; awizowanie przesyłek i odsyłek; przewóz poczty przez organa kolej.; dokumenty przewozowe; połączenia pocztowe; zmiany w obiegu poczty; rozwój sieci pocztowej; zmiany nazw urzędów i agencyj i t. p.; inne.

Dział rachunkowo - kasowy: Przekazy pocztowe; telegraficzne; obrót zagraniczny; poszczególne kraje i kursy przeliczenia; wypłata przekazów poczt.; przekazy kasowe; nadmiary i zasiłki; braki i nadwyżki kas.; znaczki pocztowe i druki płatne; odsprzedawcy znaczków; znaczki ubezpiecz.; sprzedaż nalepek, losów i t. p.; banknoty i bilety państwowe; ich falsyfikaty; bilon; przepisy rachunkowo - kasowe; zapasy kasowe; służba kasowa (kasy podręczne, wzajemna kontrola, rewizje kasowe i t. p.); inne.

Dział P. K. O. Obrót oszczędnościowy; wkłady premjowane; wypłaty oszczędnościowe; książ. wkład. wzbronione i dozwolone; obrót czekowy: wypłata przek. czek.; rachunki, wyk. dzienne wkł. i zwrotów, salda; blankiety i druki; dział ubezpieczeń na życie; inne.

Dział telegraficzny: Kategorje, rodzaje telegramów: telegramy i noty służb., okólniki telegraf., telegramy listowe; dto w obrocie zagr.; gratulacyjne; prasowe; błyskawiczne, meteorologiczne i inne; szczególne zlecenia nadawcy: telegramy z odpowiedzią; do doręczania umyślnym posłańcom; pilne; do doręcz. pocztą, restante i inne; nadawanie telegramów (warunki nadania, adresowanie, język, pisownia, znaki konwencji, wskazówki służbowe i t. p.); skrócone adres ytelegraf.; taryfikacja; należytości telegraficzne (taryfy, pobieranie, zaliczanie, kredytowanie, zwrot opłat); doręczanie telegramów; zagraniczny ruch telegraf.; służba aparatowa; reklamacje; przyjmowanie telegramów przez stacje kolej.; niedoręczalne telegramy; druki, dokumenty telegraf.; przesyłanie telegramów pocztą, konwencje, regulaminy telegraf. i t. p. i rozwój sieci telegraf. i telef.; inne.

Dział telefoniczny. Ruch telefoniczny w ogólności: przyjmowanie zgłoszeń na rozmowy; kolejność rozmów; wezwania do rozmowy, wywołanie określ. osoby; podawanie czasu, połącz. poza godzin. i t. p.; rozmowy: a) miejscowe; b) międzymiastowe; prasowe i inne; stacje telefon. abonamentowe (przystąpienie do sieci telef., założenie, przeniesienie, zwinięcie stacyj telef. i t. p.); komunikacja telef. z zagranicą; należytości telefoniczne (obliczanie, pobieranie i zaliczanie; taryfa, także budowlana, zwrot opłat); obsługa centrali (uskutecznianie połączeń, wywoływanie central, zakaz podsłuchywania rozmów, używanie języków w komunikacji; telefon; nadużywanie telefonu i t. p.); reklamacje; nadawanie telegramów telefonem przez abonentów; drugi telef.; spis abonentów; inne.

Dział techniczny: Budowa i konserwacja urządzeń (central, stacyj i t. p.) i linji telegr. i telef.; przewody telegr. i telef.; słupy telegraf.; materjały, artykuły i aparaty techniczne; rowery; różne (personel techniczny, okręgi budowlane, składnice materjałów, wytwórnie aparatów i t. p.); wykazy techniczne; inne).

Dział radjotelegraficzny i radjofoniczny. Komunikacja radjotelegraficzna: Taryfa radjotelegraf.; kierowanie telegramów; połączenia radjotelegraf.; radjotelegramy listowe i inne; radjostacja odbiorcza; opłaty radjofoniczne; sprzęt radjotechniczny; różne (urządzenia radjotechniczne, radjostacje nadawcze; kontrola radjofoniczna; kontrolerzy Pol. Radja); radjo w służbie lotniczej; transmisja radjofon.; Ajencja Radjofoniczna; konwencja radjofon.; druki; inne.

Dział: Różne: Tajemnica pocztowa: kierownictwo urzędu, naczelnik urzędu; służba kancelaryjna; terminarz; statystyka. wykaz obrotu; szkont.; język; godziny urzędowe; święta; rewizje urzędów, agencyj i ambulansów, organa i obwody inspekcyjne; odpowiedzialność i odszkodowanie za przesyłki i telegramy; wyłączność poczty. telegrafu i telefonu, ustrój i uprawnienia Zarz. Pocztowego; władze i instytucje pocztowe; opłaty skrzynkowe; ściganie przestępstw skarbowych; rewizje skarbowe i celne, dochodzenia policyjne w urzędach i ag.; władze, urzędy i instytucje (niepocztowe); podręczniki i wydawnictwa; sprostowania i uzupełnienia wydawnictw urzędowych; stan wojenny, obrona Państwa; inne.

Kraje zagraniczne: Dla każdej litery (opuścić: Ł, Ś, Sz, Q, H. Y, Ż) przeznaczyć 1 kartkę (dla Gdańska: 3 stronice) i oznaczyć w nagłówkach właściwą literą. W przeglądzie treści należy umieścić małą tabelkę, w której obok litery trzeba wskazać stronice w skorowidzu.

St. Topczyński.

(d. c. n.)

Ze Świata Poczty

FRANCJA.

Wszyscy za jednego.

Jak już na tem miejscu pisaliśmy dotknięci sankcjami ze strony administracji pocztowej pracownicy z powodu ostatniego strajku otrzymują ze Związku wynagrodzenie, które wynosi miesięcznie ogółem 120.000 fr.

Utworzony na ten cel fundusz drogą dobrowolnych składek od członków wynosił do lipca b. r. 1 miljon franków.

CZECHOSŁOWACJA.

Pensja świąteczna.

Przed kilku miesiącami organizacja zawodowa pocztowców występowała z żądaniem wypłaty 13-tej pensji. W czerwcu r. b. złożył Rząd do Parlamentu projekt ustawy— obecnie już uchwalonej — według której stali pracownicy mają otrzymać 1 grudnia każdego roku 70 proc. miesęcznego uposażenia, natomiast zniesione mają być dotychczas wypłacane remuneracje świąteczne. Ogólny wydatek z tytułu tych remuneracyj wynosił 56 milj. koron cz., wydatek na nowo ustalony dodatek świąteczny wyniesie 267 milj. koron. Różnica ma być pokryta w ramach budżetu poczty przez racjonalizacje gospodarki wzgl. służby pocztowo-telegraficznej.

(Die Postgeverkschaft Nr. 19/20).

NIEMCY.

Służba świąteczna.

Ministerstwo Poczt i Telegr. wydało wzorem lat poprzednich specjalne zarządzenie w sprawie służby w czasie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Z uwagi na wzmożony ruch w tym czasie, a mianowicie od 14 grudnia do 3 stycznia, upoważnione zostały Dyrekcje Poczt do przyjmowania sił zastępczych. Nadobowiązkowe prace — poza ilością godzin ustaloną planem służby — mają być zasadniczo wykonywane przez siły zastępcze, a tylko w wyjątkowych wypadkach t. zn. przy mniejszem obciążeniu służbą wzmożoną, zezwala się na wykonywanie przez stałych pracowników godzin nadliczbowych.

Na siły zastępcze mają być w myśl rozporządzenia, przyjmowane siły kwalifikowane, które już kiedykolwiek w służbie pocztowej były zatrudniane.

Pracownicy, którzy wskutek silniejszego ruchu służbowego zniewoleni są pełnić godziny nadliczbowe, otrzymają jako ekwiwalent odpowiedni urlop, odpowiadający czasowi nadprogramowej pracy.

Urlop ten ma być udzielony w całości czy też ratami najdalej do 1 marca 1931 r.

Tylko w indywidualnych wypadkach z powodu specjalnych trudności w udzielaniu urlopu administracja pocztowa przewiduje w wymienionym rozporządzeniu możność przyznania wynagrodzenia w gotówce, ustalonego na zasadach obowiązujących w latach poprzednich.

Przyznanie częściowo urlopu i częściowo wynagrodzenia jest wykluczone.

Kobiety w wyższej służbie pocztowej.

Organ Związku urzędniczek pocztowych donosi, że w ostatnich miesiącach nastąpił wielkiego znaczenia przełom w karjerze urzędniczej urzędników żeńskich, a mianowicie zamianowano poraz pierwszy kobietę referendarzem w Dyrekcji Poczt i Telegr. w Karlsruhe.

Odnośna urzędniczka posiada dyplom inżyniera, a po trzechletniej praktyce ma możność uzyskania dalszego awansu.

Fakt ten został przez żeński stan urzędniczy przyjęty z wielkiem zadowoleniem, a Związek, którego odnośna urzędniczka jest członkiem, wita ją jako bojowniczkę w walce kobiety o równouprawnienie.

(U. d. Reichsadler Nr. 23).

Znaczki dobroczynne.

Z dniem 1 listopada b. r. ukazały się nowe znaczki pocztowe na cel dobroczynny i będą sprzedawane w urzędach pocztowych do dn. 15 stycznia 1931 r., natomiast używane być mogą do frankowania do 30 czerwca 1931 r.

Wspomniane znaczki przedstawiają widoki osobliwości (monumentalnych gmachów i t. p.) różnych miast Niemiec.

Serja tych znaczków wydana została w 4 wartościach nominalnych i to 8 fen. z ceną sprzedażną 12 fen.; 15 fen. z ceną sprzedażną 20 fen.; 25 fen. z ceną sprzedażną 35 fen. i 50 fen., z ceną sprzedażną 90 fen.

Dochód z nadwyżki uzyskanej z sprzedaży tych znaczków przeznaczony jest na wsparcie dla biednych p. t. „Dla naszych matek, dla naszej młodzieży“.

W roku 1920 sprzedano tego rodzaju znaczków 7 miljonów sztuk, zaś w 1929 r. 14 milj. sztuk.

(Deutsche Post.)

Przedstawicielstwo w Sejmie.

Niemieccy pracownicy pocztowi uzyskali w ostatnich wyborach 7 posłów do parlamentu, z czterech różnych partyj politycznych, a m. z Partji socjalist., Centrum, Partji ludowej i Narodowej Demokracji.

Wszyscy pracownicy - posłowie są członkami organizacji pocztowców.

Racjonalizacja i stan zdrowotny.

Stan zdrowotny pracowników pocztowych stale się pogarsza, czego dowodem są następujące liczby:

Rok	na jednego urzędnika przeciętnie dni chorych	na jedną żeńską siłę urzędniczą dni chorych
1925	16,1	22,48
1926	15,5	19,34
1927	18,1	21,7
1928	18,6	21,1
1929	20,7	22,7

Do tych danych dodaje organ „Post und Telegraphie“ z dnia 11 października r. b., że liczby te stanowią jedyny zarzut dla gospodarki osobowej administracji pocztowej. To co stale podkreślaliśmy obecnie z całą jasnością się potwierdza. Metody racjonalizacji niemieckiej poczty pogorszyły stan zdrowotny personelu w nieprawdopodobny sposób.

WŁOCHY.

Mieszkania dla pracowników.

W związku z walką z bezrobociem wydał Mussolini w ostatnim czasie program budowy, który przewiduje m. in. budowę licznych gmachów pocztowych oraz domów mieszkalnych dla pracowników pocztowych.

Na budowę tych ostatnich przewidziano: Rzym 16 miljonów lirów, Turyn 4 i pół milj. lirów, Grosseto 1 milj. l., Neapol 5 milj. lirów.

ANGLJA.

O dodatek ekonomiczny.

Odbyty we wrześniu r. b. w Nottingham Kongres Związków Zawodowych zajmował się m. in. problemem dodatków rodzinnych.

Na porządku były dwa wnioski jeden za dodatkiem ekonomicznym, drugi przeciw.

Wnioskodawcy pierwszego wniosku byli w większości.

W rezultacie Kongres wypowiedział się większością głosów 2154000 wobec 1347000 przeciw zaprowadzeniu dodatku ekonomicznego.

Podwyżka należności ubocznych.

Związek pocztowców wysuwał od dłuższego czasu postulat o zwiększenie należności ubocznych o 50 proc.

Starania te zostały częściowo uwzględnione, podwyższono bowiem szereg dodatkowych wynagrodzeń. I tak dodatek techniczny podwyższono z 3 na 4 s. tygodniowo, dodatek za służbę kontrolną o 50 proc., dodatek dla telefonistek z 3 i 5 s. na 4 i 6 s., dodatek dla szafnerów z 4 na 6 s., dodatek za znajomość obcych języków (w służbie telefonicznej) z 5 s. na 6 s. i 7 s. na 12 s.

Podwyżka obowiązuje od 1 czerwca 1930 roku.

(Schweitz. Post.-Zoll und Telegr. Ztg.).

J. H.

OFIARY

Na fundusz uzdrowiskowy dla pracowników poczt, telegr. i telef. składają 10 zł. jako zadośćuczynienie za przykrość, wyrządzoną kol. Zofji Rozenkowskiej.

Zainteresowane Koleżanki Oddziału Operacyjnego U. p. Warszawa I

Pan dr. Lambor Henryk z Nowego Sącza, w uznaniu swej winy za nieodpowiednie wystąpienie wobec personelu, zajętego przy centrali telefonicznej, złożył na fundusz uzdrowiskowy kwotę 10 zł.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

ZAMOŚĆ.

W dniu 19 października 1930 r. odbywało się Walne Zebranie Członków Koła Miejscowego w Zamościu. Na zebranie przybyli: Prezes Zarządu Okręgowego kol. Kazimierz Smolka, delegaci z Urzędów Biłgoraj, Tomaszów Lub., Szczebrzeszyn, Józefów k./Biłg. oraz licznie stawili się koledzy miejscowi. Zebranie zagaił prezes Koła Miejscowego kol. Marek Wojciechowski, witając prezesa Zarządu Okręgowego, kolegów delegatów i kolegów miejscowych. Na propozycję prezesa Koła Miejscowego jednogłośnie wybrali na przewodniczącego zebrania prezesa Zarządu Okręgowego kol. Kazimierza Smolkę, który powołał na asesorów kol. Kołodziejczyka naczeln. Upt. Szczebrzeszyn i Ostrowskiego naczeln. Upt. Józefów k./Biłg., zaś na sekretarza kol. Krzysztofowicza naczeln. Upt. Tomaszów-Lub. Po przyjęciu porządku dziennego, przed rozpoczęciem właściwych obrad, zebrani wysłuchali obszernego przemówienia kolegi Smolki o konieczności poparcia w wyborach do Sejmu i Senatu Rządu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kol. Smolka odczytał następnie rezolucję uchwaloną na zebraniu w Lublinie w dniu 10/X r. b. przez pocztowców trzech związków, poczem uchwalono wysłanie telegramów hołdowniczych do Pana Prezydenta Rzp. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pana Ministra Poczt i Telegrafów oraz Pana Prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Następnie prezes Koła Miejscowego kol. Wojciechowski, w krótkich i treściwych słowach zobrazował działalność ustępującego Zarządu, przyczem omówił zabiegi obecnego Zarządu zmierzające do utworzenia bibljoteki przy Kole. Sprawozdanie kasowe złożył członek Zarządu kol. Teodor Pudłowski. Komisja Rewizyjna w osobach: kol. Laskowskiego i kol. Kołodziejczyka stwierdziła zgodność kasową, zgłaszając wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, które zebrani członkowie jednogłośnie uchwalili.

W skład nowego Zarządu weszli: kol. Marek Wojciechowski prezes, Edward Laskowski wice-prezes, Kaczmarczyk sekretarz, Kozyrska skarbnik, Tchórzewska, Obacz członkowie, Pudłowski, Koronowicz i Deszert zastępcy. Komisja Rewizyjna: Kołodziejczyk, Deszertowa i Sławiński, zastępca kol. Kurczyńska.

W ożywionej dyskusji zgłoszono liczne wnioski, dotyczące poprawy bytu pracowników pocztowych.

Następnie prezes Zarządu Okręgowego kol Smolka w obszernem przemówieniu omówił działalność Zarządu Okręgowego, poczem zebrani członkowie uchwalili rezolucję, którą wyrazili zaufanie Zarządom Głównemu i Okręgowemu.

KALISZ.

Dnia 2.XI.1930 r., o godz. 19, odbyło się w lokalu Urzędu Pocztowego doroczne Walne Zebranie członków Koła miejscowego Kalisz przy ilości 62 członków z udziałem kolegów z Opatówka, Kalisza 2 i przybyłych delegatów z Warszawy kol. Tykwińskiego, prezesa Zarządu Okręgowego i Grzywaczewskiego, prezesa Spółdzielczej Kasy Pożyczkowej.

Zebranie zagaił Prezes Koła kol. Tryburczyk powitaniem delegatów, gości i zebranych członków. Na przewodniczącego wybrano kol. Badowskiego, na sekretarza kol. Rzeczkowskiego, a na ławników kol. Madzurkównę i Szulca.

Porządek obrad przyjęto, poczem kol. Tryburczyk w dłuższem przemówieniu scharakteryzował działalność Koła Miejscowego, podkreślając trudne warunki w jakich zarząd pracował. Wykazał co Zarząd pomimo to zdziałał i w końcu apelował do zebranych by liczniejszy brali udział w zebraniach i uroczystościach pochodowych.

Wskazał na konieczność życia towarzyskiego i harmonijnego, poruszył sprawę aprowizacji, z której członkowie korzystają, przedstawiając cel jej w życiu codziennem pracownika.

Sprawozdanie kasowe odczytał kol. Benke.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożył kol. Szymański i zgłosił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi.

W dyskusji nad sprawozdaniem prezesa zabierali głos: kol. Orłowski i Batory.

Następnie zabrał głos kol. Tykwiński prezes Zarządu Okręgowego, który w dłuższem przemówieniu stwierdził, że Zarząd ustępującego Koła Miejscowego w Kaliszu z prezesem kol. Tryburczykiem na czele wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze i z korzyścią dla organizacji. W dalszem swem przemówieniu omówił całokształt prac dokonanych i przedsięwziętych przez Zarząd Okręgowy i Główny.

Na zakończenie swego przemówienia apelował do zebranych, by spełnili czyn obywatelski przy wyborach do Sejmu i Senatu, oddając swe głosy na listy rządowe.

Wybrano Komisję Skrótacyjno - Wyborczą w osobach: kol. Szczawińskiego, Madzurkównej i Plutównej.

Większością głosów wybrano Zarząd, który ukonstytuował się jak następuje: kol. kol. Tryburczyk Bronisław prezes, Szulc Edward wiceprezes, Batory Jan wiceprezes, Królikowski Stanisław sekretarz, Bertchold Juljusz skarbnik, Koprasowa Zofja, Socha Józef, Kulawinek Józef członkowie; kol. kol. Szczawiński Michał, Rzeczkowski Leon, Wojciechowski Apolinary, Badarek Felicja, Benke Juljusz zastępcy.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: kol. kol. Badowski Franciszek, Muraszew Aleksander, Grzegorczyk Władysław, jako zastępcy kol. kol. Plutówna Wiktorja, Cudziłło Grzegorz.

W wolnych wnioskach omawiano szereg spraw — jak utworzenie Koła Komitetu Floty Narodowej, Ligi Morskiej i uchwalono szereg wniosków, poczem zebranie zamknięto.

P. W. i W. F. — ŁÓDŹ.

Zorganizowany z inicjatywy Pana Prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie inż. Żółtowskiego Oddział Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Łodzi rozwija się niezwykle intensywnie i w ciągu stosunkowo krótkiego istnienia, swoją ruchliwą działalnością wykazał się jako jednostka żywotna.

W sierpniu b. r. Oddział wystawił drużynę do biegu sztafetowego Łódź — Ruda Pabjanicka, gdzie osiągnął wyniki zadawalniające.

W okresie miesięcy letnich czynni członkowie Oddziału intensywnie uprawiali niektóre gałęzie sportu, jak siatkówkę i koszykówkę. Pozatem wszyscy czynni członkowie biorą udział w strzelaniu z broni małokalibrowej.

Dzięki życzliwemu stanowisku Dyrektora Urzędu Pocztowego Łódź 1 Oddział otrzymał odpowiedni lokal na świetlicę, która została urządzona i jest oddana do użytku członków.

W świetlicy została urządzona czytelnia pism oraz zainstalowano detektorowy radjoodbiornik ofiarowany Oddziałowi przez Zakłady Radjotechniczne „Natawis" w Łodzi. Świetlica cieszy się dużą frekwencją i zainteresowanem członków, którzy wolny od zajęć służbowych czas tam spędzają.

W dniu Święta Niepodległości Oddział wystawił na uroczystości lokalne kompanję umundurowanych członków.

Jakkolwiek był to pierwszy publiczny występ przysposobienia wojskowego pracowników pocztowych na terenie m. Łodzi, to jednak swoją postawą, dziarskim wyglądem oraz jednolitem umundurowaniem, Oddział wyróżniał się z pośród innych organizacyj P. W. i W. F. i zwrócił na siebie uwagę przedstawicieli Władzy odbierających defiladę.

Uroczystości Listopadowe zostały zakończone akademją zorganizowaną z inicjatywy Oddziału P. W. i W. F. łącznie z Kołami Miejscowemi Związku Pracowników P. T. i T. oraz Związku Niższych Pracowników P. T. i T. w Łodzi.

Akademja odbyła się dnia 15 listopada r. b. w lokalu Koła Miejscowego Związku Pracowników Poczt i Telegrafów. Akademję zagaił Prezes tegoż Koła p. St. Libudzisz.

Interesujący i obfity program, na który złożyły się przemówienie okolicznościowe wygłoszone przez Dyrektora Urzędu Telegraficznego w Łodzi p. Taffa Wincentego, część koncertowa w wykonaniu p. Ptaszkiewiczówny Janiny — śpiew, p. Kwiczali Jana — deklamacje oraz występ orkiestry Związku Niższych Pracowników P. i T. Szczególnie udatnie wypadły śpiew i deklamacje kol. Kwiczali, które nagrodzone zostały rzęsistemi oklaskami.

Całość odbyła się niezwykle okazale, w nadzwyczaj podniosłym nastroju przy szczelnie wypełnionej sali.

ZNAKOMITY POMYSŁ

W roku 1928 został opracowany przez kilku urzędników Ministerstwa, Dyrekcji i urzędów, a wydany przez inspektora Członkowskiego zbiór przepisów pocztowych i telegraficznych. Zbiorem tym zaopatrzone zostały, na polecenie Ministerstwa P. i T., urzędy i agencje pocztowo-telegraficzne, z przeznaczeniem tak do użytku służbowego, jak również do zaznajamiania się praktykantów z całokształtem służby pocztowo - telegraficznej, a to celem przygotowania się ich do egzaminu zawodowego. W zbiorze tym z biegem czasu, w związku z wydanemi nowemi zarządzeniami potworzyły się pewne luki, osłabiające tem samem użyteczność tego podręcznika. Biorąc pod uwagę kosztowny nakład omawianego wyżej zbioru, urzędnik Dyrekcji P. i T. w Warszawie A. Wojciechowski, współautor tego zbioru, wpadł na pomysł wydawania perjodycznych do niego uzupełnień. Pierwsze uzupełnienie ukazało się już w druku. Uzupełnienie to pomyślane jest bardzo dobrze, gdyż wydrukowano je na luźnych arkuszach i kartkach przystosowanych do wklejania zmian i uzupełnień pod dotyczącymi artykułami. W podobny sposób uzupełniony podręcznik stanie się zawsze aktualnym, a tem samem użyteczną pomocą przy potrzebie szybkiego zaznajamiania się z obowiązującemi przepisami.

Żałować tylko należy, że tak pożyteczne uzupełnienie nie będzie rozesłane urzędom przez M. P. i T. bezpłatnie, a urzędy chcąc uaktualnić zbiór przepisów, zmuszone będą nabyć je u autora z funduszów skromnego ryczałtu kancelaryjnego *).

*) Patrz ogłoszenie na str. 15-ej.

WARSZAWA.

KOŁO MINISTERJALNE.

Dnia 6 listopada b. r. w salach Klubu Urzędników Państwowych (Nowy Świat 67) odbyło się uroczyste pożegnanie długoletniego pracownika Ministerstwa Poczt i Telegrafów Radcy ministerjalnego Pawła Mazura — który z dniem 1 października b. r. przeszedł na emeryturę.

W pożegnaniu zorganizowanem przez Zarząd Koła Ministerjalnego wzięli udział: Dyrektorzy Departamentu Dr. Mieczysław Kaczanowski i Jan Walcher, Zarząd Koła Ministerjalnego z Prezesem Koła Radcą ministerjalnym Józefem Szandrowskim na czele, Naczelnicy Wydziałów oraz grono kolegów.

Pierwszy przemówił Prezes Zarządu Koła Radca Szandrowski imieniem ogółu pracowników Ministerstwa podnosząc zasługi kol. Mazura, jakie w czasie swej owocnej pracy w Ministerstwie Poczt i Telegrafów położył około rozwoju pocztownictwa polskiego, oraz zalety jego umysłu i charakteru, które zjednały mu sympatję i uznanie wszystkich pracowników Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Następnie imieniem Ministerstwa P. i T. żegnał kol. Mazura w podniosłych słowach Dyrektor Departamentu Dr. Kaczanowski, podkreślając jego zasługi szczególnie na polu organizacji poczty morskiej i poczty lotniczej.

Wreszcie imieniem kolegów biurowych Wydziału zagranicznego przemówił w serdecznych słowach Naczelnik Wydziału Dr. Blachier, wręczając równocześnie kol. Mazurowi na pamiątkę upominek od kolegów biurowych.

Na przemówienia te odpowiedział kol. Mazur dłuższem przemówieniem, dziękując za te objawy sympatji jakie ogół kolegów mu zawsze okazywał.

Uroczystość zakończono złożeniem kol. Mazurowi przez wszystkich zebranych serdecznych życzeń zdrowia i jaknajdłuższego życia.

SUWAŁKI.

Dnia 9 listopada 1930 r. odbyło się doroczne zebranie członków Koła Miejscowego, na które przybyli Prezes Zarządu Okręgowego kol. Tykwiński i Sekretarz kol. Panek, oraz delegaci z licznych urzędów pocztowych przynależnych do tut. Koła.

Zebranie zagaił Prezes Koła Miejscowego kol. Krauze, witając w serdecznych słowach delegatów Zarządu Okręgowego oraz zebranych członków. Na przewodniczącego zebrania wybrano kol. Panka, na sekretarza kol. Pietraszewskiego z Raczek i na asesorów kol. Mandeckiego i Piotrowskiego.

Przewodniczący kol. Panek odczytał porządek dzienny, który przez zebranych został przyjęty, poczem prezes Koła miejscowego kol. Krauze krótko ale wyczerpująco przedstawił zebranym całokształt pracy za ubiegłą kadencję, owocem której Koło poszczycić się może m. in. bibljoteką, zawierającą 104 dzieła pisarzy współczesnych, przedstawiającą wartość 460 zł.

Po sprawozdaniu skarbnika imieniem komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie kasowe kol. Ziemkowski, stawiając następujący wniosek: „Komisja rewizyjna po stwierdzeniu zgodności przychodu i rozchodu stanu kasy udziela absolutorjum i podziękowanie Zarządowi Koła za wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych".

Jednocześnie kol. Ziemkowski zgłosił wniosek o pozostawienie po raz trzeci dotychczasowego Zarządu na następną kadencję, co zebrani jednogłośnie przez aklamację uchwalili:

Zarząd stanowią: prezes Koła kol. Emil Krauze, wiceprezes kol. Jan Sadowski, sekretarz kol. Wincenty Strzałkowski, skarbnik kol. Aleksander Sowul.

Po wysłuchaniu sprawozdania Prezesa Zarządu Okręgowego kol. Tykwińskiego z działalności i zabiegów Zarządu Głównego, zebrani uchwalili następujące wnioski:

1) Zebrani w dniu 9 listopada 1930 r. na walnem zebraniu członków Koła Miejscowego Związku Poczt, Telegrafów i Telefonów w Suwałkach wyrażają gorące podziękowanie Zarządom Głównemu i Okręgowemu za dotychczasową pracę, wnosząc okrzyki na cześć przywódców organizacji, nadto zebrani solidaryzują się ze wszystkimi wnioskami, wysuwanemi przez Zarząd Okręgowy u czynników miarodajnych w celu poprawy bytu i warunków urzędowania.

2) Zebrani domagają się przyznania dodatków za godziny nadliczbowe, jak również za pracę w niedzielę i święta, przyznania umundurowania dla urzędników wzgl. odpowiedniego ekwiwalentu, przyznania zniżek kolejowych dla rodzin pracowników pocztowych.

Na zakończenie dokonano wspólnej fotografji oraz spędzono miły wieczór w Resursie Obywatelskiej.

OBWIESZCZENIE

Do Rejestru Spółdzielni R. S. I. 6 Sądu Okręgowego w Warszawie, dnia 23-go czerwca 1930 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Spółdzielcza Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu w Warszawie z ograniczoną odpowiedzialnością".

Na Walnem Zgromadzeniu z dnia 11 maja 1930 roku Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Stanisław Grzywaczewski, Rakowiecka 31, Wacław Borowicz, Dobra 8/10, Eugenjusz Renert, Elektoralna 19, wszyscy z Warszawy. Zastępcy: Felicja Wyrzykowska, Stanisław Masłowski (nieobecni). Warszawa, dnia 23.VI.1930 roku. Sąd Okręgowy jako Rejestrowy.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 29 listopada zmarł ś. p. Stanisław Firlej Bielański starszy kontroler - sekretarz Koła Miejscowego w Rzeszowie.

Cześć jego pamięci.

Z TECHNIKI RADJOWEJ

Ostatnie zdobycze

Grupa polskich radjotechników podaje do ogólnej wiadomości, że po mozolnych trudach i dokładnem opracowaniu zbudowała nowy typ 2-u lampowego aparatu p. n. **„DWÓJKA DLA KAŻDEGO WRW"** o niebywałej wydajności i następujących rezultatach osięgalnych w każdej bez wyjątku miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej:

Odbiór na mały głośnik lub bardzo głośno na słuchawki silniejszych stacyj, jak Warszawa, Katowice, Königswusterhausen, Wiedeń, Budapeszt, Praga Czeska, Sztokholm, Medjolan, Rzym oraz na słuchawki słabszych stacyj Polskich i szeregu zagranicznych jak Moskwa, Bukareszt, Berlin, Wrocław, Leningrad i t. d. Tak poważne rezultaty udało się otrzymać przedewszystkiem dzięki zastosowaniu w tym aparacie najnowszych typów lamp barowych **TUNGSRAM** o wysokiej sprawności.

Jednocześnie konstruktorzy komunikują, że seryjną produkcję tych aparatów podjęła jedna z poważniejszych wytwórni radjotechnicznych w Warszawie, chlubnie zapisana, w dziejach naszej radjofonji.

Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych w m-cu październiku 1930 r. ze sprzedaży pocztówek Sanatorjum w Zakopanem, żetonów związkowych oraz znaczków **na Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów** dla pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników i Kierowników Urzędów i Agencji pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku, Miejscowych Komitetów Budowy Uzdrowisk oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów.

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy na apel Zarządu Głównego Związku zajęli się zbiórką, przez co przyczynili się do wydatnego powiększenia funduszu **Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów,** składamy ponowne podziękowanie.

Poniższy „Wykaz" niech będzie przykładem i bodźcem do dalszej intensywnej zbiórki funduszów na budowę Uzdrowisk i Sanatorjów, niech pobudzi inne Urzędy i Agencje pocztowe oraz Zarządy Kół Miejscowych do zbiorowego koleżeńskiego wysiłku, a z pewnością bilans zbiórki roku 1930 przewyższy dotychczasowy, okaże bogate rezultaty, które pozwolą w niedługim czasie przystąpić do budowy nowego ośrodka uzdrowiskowego.

Referat Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów.

1.	**Antopol**	20.—
2.	**Białystok 1**	204.—
3.	Białystok 3	20.—
4.	Brześć n/B 1	108.—
5.	Będzin	86.70
6.	Brzeszcze	60.80
7.	Brasław	50.—
8.	Błaszki	48.—
9.	Brzostek	32.—
10.	Brzeziny k/Łodzi	30.—
11.	Bełchatów	20.—
12.	Brudzew	15.—
13.	Bielawy k/Łowicza	13.—
14.	Baligród	10.—
15.	**Częstochowa 1—Koło Miejscowe**	16.—
16.	Chorzele	70.—
17.	Ciechanów	41.—
18.	Chocznia	18.—
19.	Chroberz	10.—
20.	Czerwony Bór	10.—
21.	Czeladź	10.—
22.	Chojnice 2	2.—
23.	Czastary — Agencja	40.—
24.	Czartorysk 1—Agencja	18.—
25.	Czarnylas	3.—
26.	**Druskieniki**	50.—
27.	Dzisna	50.—
28.	Dęblin	60.—
29.	Dzików Stary	32.—
30.	Dubno	25.—
31.	Działdowo	23.—
32.	Drohiczyn n/B	16.—
33.	Dywin	16.—
34.	Dubienka	10.—
35.	**Grodno — Koło Miejscowe**	80.—
36.	Grajewo	100.—
37.	Gąbin	40.—
38.	Grodzisk Pozn.	21.—
39.	Gorzkowice	16.—
40.	Gniewoszów	15.—
41.	Gwoździec	15.—
42.	Golina n/Wartą	8.—
43.	Gostynin	7.60
44.	Gdańsk 1	5.—
45.	Góra Św. Małgorzaty — Agencja	16.—
46.	**Hoduciszki**	10.—
47.	Horyniec	8.80
48.	**Iwaniska**	28.—
49.	Iwje k/Lidy	20.—
50.	Iłża	10.—
51.	Istebna	10.—
52.	**Jasło — Koło Miejscowe**	70.—
53.	Janów k/Trembowli	40.—
54.	Jeziorzany k/Czart.	38.—
55.	Jachnowicze	20.—
56.	Janczyn	16.—
57.	Jaszuny	10.—
58.	Jeziorany k/Dubna	10.—
59.	Jordanów	7.—
60.	Jadów	5.—
61.	Jadowniki k/Brzeska — Agencja	4.80
62.	Jabłonna Lacka—Agencja	3.20
63.	Juchnowiec—Agencja	1.—
64.	**Kamieniec Lit.**	48.—
65.	Kielce 1	40.—
66.	Krynki	35.—
67.	Kozin k/Dubna	30.—
68.	Klewań 1	24.—
69.	Katowice 7	20.—
70.	Kraszewice	18.—
71.	Kock	16.—
72.	Koszyce	16.—
73.	Komarówka Podlaska	16.—
74.	Książ Wielki k/Miechowa	13.—
75.	Koźminek	12.—
76.	Kazimierz Dolny	10.—
77.	Komańcza	10.—
78.	Katerburg	10.—
79.	Koszęcin	10.—
80.	Kurozwęki	8.—
81.	Kazanów	6.—
82.	Kalwarja Zebrzydowska	5.—
83.	Konstantynów n/Bug.	2.—
84.	Kołtów — Agencja	8.—
85.	**Lachowicze k/Baranowicz**	72.—
86.	Lipno	56.—
87.	Lublin 2	22.—
88.	Lubień k/Włocławka	30.—
89.	Lubliniec	14.50
90.	Laskowice	10.50
91.	Leżajsk	10.—
92.	Liniewo	5.—
93.	Lipnik k/Opatówka	2.70
94.	**Łomża**	104.—
95.	Łowicz	54.96
96.	Łunna	40.—
97.	Łuniniec	32.—
98.	Łapanów	32.—
99.	Łódź 5	8.—
100.	Łebcz—Agencja	10.—
101.	Łęki Szlacheckie—Agencja	5.—
102.	**Maków Mazowiecki**	231.20
103.	Mława 1	190.40
104.	Mrozy	100.—
105.	Młynów	100 —
106.	Mińsk Mazowiecki	52.20
107.	Mielnica n/Dniestrem	25.—
108.	Milejów	23.—
109.	Mosarz	20.—
110.	Medyka	20.—
111.	Mizocz	40.—
112.	Mejszagoła	16.—
113.	Michów k/Lubartowa	10.—
114.	Młodzieszyn	9.—
115.	Markowa—Agencja	40.—
116.	Mały Płock—Agencja	16.—
117.	Małe Soleczniki—Agencja	4.80
118.	**Nowo-Święciany**	55.80
119.	Nowy-Sącz 2	40.50
120.	Nowodruck	20.—
121.	Nowy Targ	10.—
122.	Nieszawa	6.10
123.	Nowemiasto n/Drwęcą	1.60
124.	**Ostróg n/Horyniem**	125.—
125.	Ozorków	26.80
126.	Obertyń	24.—
127.	Ożarów k/Warsz.	20.—
128.	Oździutycze	16.—
129.	Olszówka Dolna	13.—
130.	Ostrów k/Baranowicz	10.—
131.	Osiek k/Ośw.—Agencja	4.30
132.	**Pilzno**	50.—
133.	Proszowice	35.—
134.	Pułtusk	32.—
135.	Prużana	30.—
136.	Płock	28.—
137.	Poznań 10	22.50
138.	Piaseczno k/War.	20.—
139.	Pińczów	20.—
140.	Przedecz	5.90
141.	Przyszowice	4.50
142.	Pruchna	3.—
143.	Przysucha	2.—
144.	Pleszew2—Agencja	8.—
145.	Płancza Mała—Agencja	8.—
146.	**Rawicz**	293.13
147.	Rawa Mazow.	100.—
148.	Rożnów k/Zabł.	50.—
149.	Rudnia Poczajowska	25.—
150.	Rychwał k/Konina	20.—
151.	Ropica Ruska	10.—
152.	Różana Grodz.	10.—
153.	Rafałówka	10.—
154.	Rynarzewo	6.80
155.	Radoszyce	5.—
156.	Ratno	3.—
157.	**Sosnowiec—Koło Miejscowe**	82.69
158.	Sosnowiec 1	82.69
159.	Sieniawa	70.—
160.	Staszów	60.—
161.	Suwałki	50.—
162.	Szczerzec k/Lwowa	40.—
163.	Szczuczyn k/Lidy	30.—
164.	Sandomierz	30.—
165.	Skórcz	22.40
166.	Stanisławów 2	20.—
167.	Strzemieszyce	20.—
168.	Stołpce 2	18.20
169.	Sądowa Wisznia	18.—
170.	Sarnaki	15.—
171.	Soły	15.—
172.	Szczekociny	14.—
173.	Szydłowiec k/Rad.	12.30
174.	Sienkiewicze	10.—
175.	Słupia k/Końskich	10.—
176.	Synowódzko Wyżne	10.—
177.	Stopnica	10.—
178.	Szumsk k/Krzem.	10.—
179.	Sierakowice	8.10
180.	Sanniki	4.64
181.	Smolice—Agencja	24.—
182.	Sosnowa	8.—
183.	Swory	5.—
184.	**Śniatyń**	50.—
185.	Świerze	5.80
186.	**Toruń 3**	25.50
187.	Tarnogród	25.—
188.	Tuszyn	24.—
189.	Trzcianne	18.40
190.	Tomaszów Maz.	11.40
191.	Trawniki	10.—
192.	Tarnowiec	8.—
193.	Turgiele	5.—
194.	Tarłów	4.80
195.	**Uhnów**	40.—
196.	Uściług	40.—
197.	Ułanów	8.—
198.	Uścieczko	3.20
199.	**Wadowice**	100.—
200.	Warszawa 14	50.—
201.	Warszawa 15	16.—
202.	Warszawa 6	12.—
203.	Wysock	40.—
204.	Wojniłów	30.—
205.	Wyszogródek	25.—
206.	Warkowice	21.—
207.	Wodzisław k/Jędrzejowa	20.—
208.	Werbkowice	16.—
209.	Wąwolnica	15.—
210.	Wiśniowiec	10.—
211.	Wisznice	10.—
212.	Wicyń—Agencja	10.—
213.	Wyszanów—Agencja	8.—
214.	**Zakroczym**	15.—
215.	Zagórz 2	11.—
216.	Zdzięcioł	10.—
217.	Zborów	10.—
218.	Zagnańsk	8.—
219.	Zadwoja	1.40
220.	Zbąszyń	1.20
221.	Zawady k/Łomży — Agencja	24.—
222.	Zbyszyce—Agencja	2.—
223.	**Żółkiewka**	24.—
224.	Żółtańce	5.—
	Razem	6284.81

Przerwa w opłacie składek powoduje utratę praw członkowskich—przynosi szkodę i Wam i organizacji.—Uważajcie pilnie czy potrącają Wam w listach płacy miesięczne składki na rzecz Związku.

Podział Organizacyjny Okręgu Pomorskiego

Bydgoszcz D. P. i T. — Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Bydgoszcz 1 — Bydgoszcz 1, Bydgoszcz 2, Bydgoszcz 3, Bydgoszcz 4, Bydgoszcz 5, Bydgoszcz 6, Bydgoszcz U. T., Skład Materjałów Pocztowych, Skład Materjałów Telegraficznych, Dąbrowa Chełmińska, Fordon, Koronowo, Kotomierz, Nowawieś Wielka, Pruszcz k/Bydg., Sicienko, Solec Kuj., Wierzchucin Król.

Bydgoszcz 2 (sekcja niższ. funkcj.) — miasto Bydgoszcz i okolica.

Brodnica n/Drw. — Brodnica n/Drw., Działdowo, Gralewo, Górzno, Iłowo k/Działdowa, Jabłonowo, Jamielnik, Konojady, Krotoszyny, Lidzbark, Lubawa, Montowo, Nieżywięć, Najmowo, Nowemiasto n/Drw., Płośnica, Rakowice, Rybno, Radoszki, Wrocki.

Chojnice — Chojnice 1, Chojnice 2, Brusy, Czersk, Cekcyn, Drzycim, Śliwice, Tuchola, Sępólno, Kamień.

Chełmno — Chełmno, Trzebczyk.

Chełmża — Chełmża, Dzwierzno, Golub, Kornatowo, Kowalewo 1, Kowalewo 2, Lubianka, Unisław.

Gdynia — Gdynia 1, Gdynia 2, Gdynia 3, Chylonja, Hel, Jastarnia, Krokowo, Luzino, Mały Kack, Puck, Reda, Wejherowo, Gdynia U. T.

Grudziądz — Grudziądz 1, Grudziądz 4, Grudziądz 2, Grudziądz Radjo, Grudziądz U. T., Gorzuchowo, Grupa, Książki, Łasin, Mełno, Radzyn, Wąbrzeźno.

Kościerzyna — Kościerzyna, Lipusz, Liniewo.

Kartuzy — Kartuzy, Sierakowice, Sulęczyno, Żukowo.

Nakło n/Not. — Nakło, Białośliwie, Dębionek, Łobżenica, Miasteczko, Mrocza, Osiek n/Not., Samostrzel, Strzelewo, Wyrzysk, Więcbork, Wysoka.

Starogard — Starogard, Bobowo, Skarszewy, Stara Kiszewa, Zblewo.

Smętowo — Smętowo, Gniew, Lubichowo, Nowe, Opalenie, Skórcz, Morzeszczyn, Warlubie, Walichnowy, Wielki Komorsk.

Świecie n/Wisłą — Świecie n/Wisłą, Bukowiec, Gruczno, Jeżewo, Laskowice, Osie, Pruszcz Bagienica, Terespol, Lniano.

Tczew — Tczew 1, Tczew 2, Pelplin, Rukocin, Subkowy.

Toruń — Toruń 1, Toruń 2, Toruń 3, Lubicz, Podgórz, Turzno.

Toruń U. T. — Toruń U. tel.

POTRZEBNI ZARAZ

dziennie płatni pracownicy do roznoszenia listów Referatu Budowy Uzdrowisk.

Mogą być emerytowani niżsi funkcjonarjusze pocztowi lub inni, wzgl osoby prywatne.

Zgłaszać się do Zarządu Głównego Związku, ul. Bednarska 25.

Zamiana

Kto z Kolegów (Koleżanek) zatrudnionych w Przemyślu zamieni obecne miejsce służbowe na Lwów 2 (dworzec). Zgłoszenia proszę kierować pod adresem: **Władysław Ząbek**, st. asystent poczt. Lwów, ul. Szeptyckich L. 41.

NA STATEK „DAR POCZTÓWCOW"

Przekazali w dalszym ciągu do Komitetu Floty Narodowej:

Pracownicy U. p. Szamotuły zł. 4.15
Pracownicy U. p. Suwałki 22.50
Pracownicy U. tel. Kraków 17.—
Pracownicy U. p. Lublin 2 4.50

Według doniesienia Komitetu Floty Narodowej na konto „Dar Pocztowca" wpłynęło do dnia 14 listopada b. r. 1901 zł. 34 gr.

ŻETONY

Komunikujemy powszechnie, iż Zarząd Związku Pr. Poczt, Telegr. i Telef. ustalił odznakę związkową w formie „żetonu", którą zaleca do nabywania i noszenia przez wszystkich Członków naszego Związku.



Całkowity zysk ze sprzedaży „żetonów" przeznaczony został na powiększenie funduszu budowy Uzdrowisk i Sanatorjów dla Pracowników Poczt i Telegrafów. Cenę „żetonu" wraz z przesyłką pocztową ustalono na złotych 3 gr. 50.

Przy zamawianiu „żetonów" należy podać pełne imię, nazwisko, stanowisko służbowe oraz datę ostatniego awansu względnie czas pozostawania bez awansu służbowego.

Zorganizowanie sprzedaży „żetonów" powierzono Referatowi Budowy Uzdrowisk. Wszelkie zamówienia i gotówkę należy kierować pod adresem: Budowa Uzdrowisk i Sanatorjów dla Pracowników Poczt i Telegr. w Warszawie — konto P. K. O. Nr. 14048. Za zaliczką pocztową „żetonów" nie wysyła się.

Równocześnie zastrzega się, że nikt poza Zarządem Głównym Związku nie ma prawa zamawiać „żetonów" u wytwórców, jak również zajmować się sprzedażą „żetonów" bez upoważnienia Zarządu Związku. Odpowiednie zastrzeżenia poczyniono.

Pożegnanie

Przechodząc w stan spoczynku czuję w obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie Zarządowi Głównemi Związku, stojącemu na straży sprawiedliwości, za dzielną pomoc członkom związku, którą trzykrotnie otrzymałem w czasie mej służby w sprawach, odmownie załatwianych przez Dyrekcję Wileńską.

Żegnam wszystkie koleżanki i kolegów, składając serdeczne podziękowanie za ich współpracę w urzędzie Grodno, a w szczególności żegnam p. p. Adamowicza, obecnie w Warszawie, Stańskiego, Bursewicza, Chmielewską i Nikołajewską.

EDWARD LANGWAGEN

UWAGA

URZĘDNICY KRAKOWSKIEJ DYREKCJI POCZT I TELEGRAFÓW

Miejscowe Koło Dyrekcyjne wydało szematyzm urzędników zawierający:

1) listę starszeństwa Ministerstwa P. i T.
2) „ „ Dyrekcji P. i T.
3) alfabetyczny spis urzędów poczt
4) „ „ zarządów technicz. z podaniem systemizowanych stanowisk
5) tabele i obliczenia uposażeń
6) szematyzm urzędników według starszeństwa
7) indeks nazwisk.

Cena za egzemplarz wynosi tylko **5 zł.**, mimo znacznych kosztów, jakie poniesiono przy opracowaniu i drukowaniu tego wydawnictwa.

Bliższe szczegóły podano w okólniku Nr. 506 Dyrekcji P. i T. w Krakowie, z dnia 10 listopada 1930 r.

Baczność Praktykanci!

NAUKĘ NA KURSACH I PRZYGOTOWANIE SIĘ DO EGZAMINU UŁATWIA, OPRACOWANY PRZEZ PP DOCENTÓW KURSÓW — PRZY D. P. i T. W POZNANIU, PODRĘCZNIK

REPERYTORJUM DO EGZAMINU POCZTOWO-TELEGRAFICZNGO DLA URZĘDNIKÓW

OBEJMUJĄCY WSZYSTKIE WYMAGANE DZIAŁY

Nabyć można u wydawcy: **ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU PRAC. POCZT, TELEGR. I TEL. W POZNANIU.** KONTO P. K. O. POZNAŃ Nr. 205414.

Cena **10** zł. oraz koszta przesyłki.

Praktykanci (oraz pracownicy) **miasta Warszawy,** mogą nabyć podręcznik w Sekretarjacie Zarządu Głównego, ul. Bednarska 25.

Redaktor odpow.: **W. Godusławski.** Wydawca: **Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, ul. Bednarska Nr. 25.**

Drukarnia Artystyczna, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.